Nr. 350 (3190) Warszawa, ŚRODA 21 Grudnia 1927 r Rok XXXIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

KONFISKATA

Trzy dni temu „Robotnik" doniósł, że Rząd zaniechał zakupów zboża, że rezerw zboża nie będzie. Wiadomość wysoce niepokojąca, jako że Rząd stale obiecywał poczynić rezerwy zbożowe, a drożyzna rośnie z dnia na dzień. Ale Wydział Bezpieczeństwa Publicznego przy Komisarjacie Rządu Warszawy nie dostrzegł w tej wiadomości nic coby zagrażało bezpieczeństwu publicznemu. I słusznie, albowiem o ile sam fakt był wysoce niepokojący, o tyle wzmianka sama nic nie zawiniła.

Wczoraj umieściliśmy na temat postanowienia Rządu artykuł tow. Kcz., w którym opisaliśmy dotychczasową politykę zbożową Rządu, ukoronowaną narazie uchwałą o zaniechaniu rezerw. Artykuł był ściśle rzeczowy i w niczem nie mógł zagrażać bezpieczeństwu publicznemu. Jedynie tytuł artykułu, wymieniony w komunikacie Komisarjatu Rządu mógł się nie podobać Wydz. Bezp. Ale zamieszczając ten tytuł w komunikacie swym. Kom. Rządu właściwie nas wyręcza i sam „szerzy niepokój", ponieważ artykuł był tylko rozwinięciem twierdzenia, zawartego w tytule. W ten sposób konfiskata swego istotnego celu nie dopięła, ale osiągnęła to, że naraziła nas na straty, a stolicę pozbawiła przez dzień jeden jedynego dziennika socjalistycznego.

W ciągu trzech tygodni mamy już drugą konfiskatę artykułu treści gospodarczej. W tymże czasie otrzymaliśmy obszerne sprostowanie urzędowe w sprawie artykułów naszego dodatku gospodarczego, na które odpowiedział ubiegłej niedzieli tow. Zaremba w tymże dodatku. Daje to dużo do myślenia. Świadczy to, że Rząd jest szczególnie wrażliwy na krytykę swej polityki gospodarczej.

Nie konfiskuje się „Słowa" wileńskiego, wzywającego do wojny z Litwą, nie konfiskuje się pism reakcyjnych wszelakiej maści, domagających się zuchwale wprowadzenia monarchji, usunięcia parlamentu i t. d. A przecież nikt nie powie, by to nie było szerzeniem niepokoju. Przeciwnie: nietylko w kraju, ale też zagranicą wybryki i propaganda tego rodzaju budzą żywy niepokój i wyrządzają szkodę Polsce.

Ale gdy tylko pojawi się krytyka polityki gospodarczej Rządu, spadają na prasę represje, konfiskaty.

Gdybyż przynajmniej pod tym względem całą prasę traktowano jednakowo, gdybyż do całej prasy równą stosowano miarę! Ale gdzie tam! Oto np. przed kilku dniami ukazał się w „Dniu Polskim" bezprzykładny atak na Rząd za projekt opodatkowania kamieniczników na rzecz budowy nowych domów. Projekt ten powstał w Min. Robót Publ. i jeszcze nie wszedł nawet pod obrady Rady Ministrów, a już konserwatyści z obozu p. Radziwiłła podnieśli gwałt, zarzucając Rządowi... socjalizację Polski, omal nie grożąc mu przejściem do opozycji, żądając porzucenia owego projektu, mającego zaradzić jednej z największych klęsk naszych, klęsce mieszkaniowej. Ale ten wściekły wypad reakcji przeciw najżywotniejszemu interesowi ludności i Państwa przyjęto spokojnie, tego nie uznano za szerzenie niepokoju, jak nie uznaje się za groźbę dla bezpieczeństwa publicznego tysiącznych wystąpień prasy prawicowej, godzących bezpośrednio w byt najszerszych mas pracujących.

Inaczej zupełnie reaguje się na walkę z „niezabytowszczyzną" w prasie socjalistycznej. Tu dopiero każda krytyka polityki rządowej urasta do rozmiarów niebezpieczeństwa publicznego. Przyznać trzeba, że doniedawna jeszcze Rząd nie był na tym punkcie tak drażliwy, jak obecnie. Toć nasza walka z „niezabytowszczyzną" trwa już rok cały, ale dopiero w ostatnich tygodniach zaczęły spadać na nas represje. Trudno oprzeć się wrażeniu, że uderzamy w najczulsze i najsłabsze miejsce polityki rządowej, skoro samą tę politykę uważa się za słuszną i zbawienną, a w krytyce tej polityki widzi się groźbę dla bezpieczeństwa kraju.

W każdym razie postępowanie władz utrwala nas w przekonaniu, że w sprawach gospodarczych Rząd tysiącznemi nićmi jest związany z klasami posiadającemi. I to nam z drugiej strony tłumaczy afekt najwsteczniejszych grup społecznych do Rządu.

Konfiskata mówi czasami więcej, niżby chciała...

J. M. B.

UCHWAŁA KONFERENCJI SOCJALISTYCZNEJ W SPRAWIE STOSUNKOW POLSKO-LITEWSKICH

Berlin, 20 grudnia. (PAT.). **Konferencja stronnictw socjalistycznych północno - wschodniej Europy zakończyła w poniedziałek swe obrady uchwaleniem rezolucji, która, jako żądanie minimalne w sprawie zapowiedzianych rokowań polsko-litewskich, wysuwa: zniesienie zamknięcia granicy, wznowienie normalnych ekonomicznych i politycznych stosunków między Litwą a Polską, a w pierwszym rzędzie — podjęcie komunikacji pocztowej, towarowej, osobowej i tranzytowej, oraz stworzenie prowizorium, któreby regulowało prawną, polityczną i gospodarczą egzystencję ludności w t. zw. strefie neutralnej.**

RUCH POGRANICZNY MIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ

Berlin, 20 grudnia. (PAT.). **Agencja Ostexpress donosi z Wilna, że na skutek uchwały Rady Ligi w sprawie zatargu polsko - litewskiego podjęty został ruch pograniczny pomiędzy obu temi krajami. Wiadomość ta zaznacza dalej, że województwo wileńskie wydaje codziennie przepustki graniczne, w ilości nieograniczonej, władze litewskie czynią tak samo. Ruch pograniczny jest bardzo ożywiony.**

NOWY KOMITET CENTRALNY PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

Moskwa, 20 grudnia. (PAT.). Kongres partji komunistycznej zakończył obrady. Nowo-obrany komitet centralny jest liczniejszy od poprzedniego o 9 osób i składa się z 71 członków. Centralna komisja kontrolna liczy 195 członków, czyli zwiększyła się o 32 osoby. Między nowoobranymi członkami C. K. są: **Kujbyszew, Krupskaja (żona Lenina), Mienżynskij, Skrypnik i Czubar.** Podkreślić należy, że przy wyborach pominięty został b. członek C. K. **Ordzonikidze.** Pozatem skład personalny C. K. pozostał bez zmiany.

Poz. zwiększeniem się o jedną osobę nie zmienił się również skład „Politbiura", do którego wchodzą: **Bucharin, Woroszyłow, Kalinin, Mołotow, Rykow, Rudzutak, Stalin, Tomskij** oraz obrany poraz pierwszy **Kujbyszew.** Na stanowisko sekretarza generalnego zatwierdzony został **Stalin.** Nowouchwalona ustawa postanawia zwoływać zjazdy partyjne nie rzadziej niż raz na dwa lata.

TRAGICZNY LOS ZAŁOGI ŁODZI PODWODNEJ

Londyn, 20 grudnia. (PAT.). Akcja ratowania pozostałych przy życiu sześciu członków załogi łodzi pododnej „S. 4" natrafia na nieprzezwyciężone trudności, wskutek gwałtownych fal. Zdołano zaledwie usłyszeć lekkie szmery, dochodzące z wnętrza zatopionej łodzi, gdyż znajdujący się tam marynarze są już zapewne zbyt osłabieni, aby mogli podawać regularne sygnały. Morze staje się coraz bardziej wzburzone i nadzieja ocalenia nieszczęsnych marynarzy ciągle maleje.

KOALICJA CENTROWO-LEWICOWA w GDANSKU

Gdańsk, 20 grudnia. (PAT.). Wczoraj zakończyły się tu narady poszczególnych stronnictw niemieckich, prowadzone od kilku tygodni a zmierzające do utworzenia nowego senatu, opartego na koalicji centrowo - prawicowej. Inicjatywa do tych rokowań wyszła ze strony nacjonalistów niemieckich, którzy przedewszystkiem nie chcą dopuścić do udziału w senacie Wolnego Miasta socjal - demokratów. Narady te nie przyniosły jednak żadnych wyników, **wobec czego w najbliższych dniach rozpoczną się rokowania pomiędzy przedstawicielami niemiecko - katolickiego centrum, niemieckich liberałów i socjal - demokratów w celu utworzenia nowej koalicji centrowo - lewicowej.**

W związku z tem organ socjal - demokratów „Danziger Volksstimme" ogłasza program, z którym socjaliści weszliby do nowego senatu. Domagają się oni przedewszystkiem usunięcia obecnych nieodpowiedzialnych senatorów i powołania senatorów odpowiedzialnych przed sejmem, porozumienia z Polską i przeprowadzenia szeregu zagwarantowanych konstytucją ustaw robotniczych, jak ustawy o Izbach pracy, o radach załogowych i t. p.

WYROK ROZJEMCZY W NIEMIECKIM PRZEM. ŻELAZNYM

Berlin, 20 grudnia. (PAT.). Jak się dowiaduje korespondent Ag. Wschodniej, minister pracy uznał wyrok rozjemczy w sprawie zatargu w przemyśle żelaznym za obowiązujący, mimo nieprzyjęcia go zarówno przez robotników jak i pracodawców.

POMNIK tow. Marji Paszkowskiej NA POWĄZKACH



którego odsłonięcie uroczyste odbyło się w niedzielę, dn. 18 b. m.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się dziś, 21 b. m., o godz. 5 popoł. w lokalu Z. P. P. S. w Gmachu Sejmu.

Sekretarjat Generalny.

KONFISKATA „ROBOTNIKA"

Otrzymaliśmy wczoraj następujące zawiadomienie:

Do P. Stanisława Dubois
Redaktora czasopisma „Robotnik"
w m. Warecka 7.

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę na zasadzie art. 73 cz. I Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowem z dn. 10 maja 1927 r. (Dz. Ustaw Nr 45 1927 r. poz. 398) zarządził zajęcie Nr. 349 z datą 20 grudnia 1927 r. czasopisma p. n. „Robotnik" z powodu artykułu p. t. „Kapitulacja przed obszarnikami. Rezerw zbożowych nie będzie".

Za Komisarza Rządu
na m. st. Warszawę
(—) *K. Siedlecki.*

Konfiskata nastąpiła na podstawie dekretu prasowego, uchylonego jednomyślnie przez Sejm.

Niektóre notatki z numeru wczorajszego powtarzamy dzisiaj ze względu na ich aktualność.

PRZED WYBORAMI
W SPRAWIE WICEM. CARA

Wczorajszy „Kurjer Poranny" donosi:

„Wczoraj, t. j. w poniedziałek, w mieszkaniu adwokata Kuczyńskiego, b. wice-ministra spraw wewnętrznych a obecnie delegata Chrz. Demokracji w głównej komisji wyborczej odbyło się prywatne zebranie członków tej komisji, celem zaprotestowania przeciwko rzekomo nielegalnemu mianowaniu generalnym komisarzem wyborczym p. wice-ministra Cara. Zebranie, które trwało od 9 do 1-ej w nocy, nie powzięło żadnych uchwał i ma być kontynuowane w dniu dzisiejszym.

Członek komisji z ramienia Stronnictwa Chłopskiego, b. poseł Wrona, odmówił udziału w tej konferencji, uważając, że sprawa nominacji generalnego komisarza wyborczego należy do p. Prezydenta Rzplitej i nie leży w kompetencji komisji, protestując zaś przeciw nominacji wice-min. Cara komisja główna weszłaby w konflikt z p. Prezydentem".

6 LIST ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE

Dotychczasowy stan rzeczy wśród żydów w Warszawie wygląda tak, że do wyborów żydzi będą mieli 6 list. Więc przedewszystkiem lista bloku mniejszości narodowych z sjonistami p. Grünbauma, lista kupców, lista ortodoksów z ludowcami b. posła Pryłuckiego, wreszcie lista socjalistyczna „Bundu" i 2 listy Poalej-Sjonu, prawicy i lewicy.

Jak z powyższego wynika rozbicie wśród społeczeństwa żydowskiego jest wcale niemałe, pomimo okrzyczanej „solidarności" żydów.

CH.-D. NA ŚLĄSKU IDZIE LUZEM

„Epoka" podaje, że pod wpływem Korfantego chadecy na Śląsku wystąpią w wyborach samodzielnie.

ODEZWA PRZEDSTAWICIELI „SFER GOSPODARCZYCH"

W związku z nadchodzącemi wyborami, przedstawiciele „sfer gospodarczych" wydali w dniu wczorajszym odezwę podpisaną przez sto kilkadziesiąt osób. Na czele widnieją nazwiska: St. Lubomirskiego, A. Wierzbickiego, S. Laurysiewicza, K. Lubomirskiego, J. Steckiego, J. Radziwiłła. Do odezwy tej jeszcze wrócimy.

Jak donosi A. W., w związku z osiągniętą przez „sfery gospodarcze" jednomyślnością działania wobec zbliżających się wyborów „w czwartek, dn. 22 b. m. wyłoniona zostanie komisja porozumiewawcza, która będzie upoważniona do zainicjowania porozumienia z czynnikami i ugrupowaniami społecznemi i politycznem, oraz do utworzenia wspólnie z niemi Komitetu Wyborczego".

„RUCH" WYBORCZY W MAŁOPOLSCE
Z CURIOSÓW „GALICYJSKICH"

W Małopolsce ruch wyborczy już się zaczął oddawna. Jest masa wszelakich curiosów wyborczych, przypominających nam dawną Austrję i b. „Galicję".

Oto np. *odezwa*, wydana przez „powiatowy związek Stronnictwa Chłopskiego" w Żywcu, a podpisana przez p. Maciejowskiego, „porucznika legjonów" (?).

Odezwa wzywa lud, aby skorzystał z „*nowej ustawy wyborczej (?!)*, którą dał marszałek Piłsudski", a potem powiada tak:

„Tygrysy, lamparty, wilki, kaczki, farbowane lisy i pijaki wdziewają smoczą skórę na swój grzbiet, udawając wierność dla marszałka Piłsudskiego i Rządu, ale ostrzą sztylety w swych nieposkromionych żołądkach, aby tylko od was głosy otrzymać" i t. d.

Odezwa kończy się hasłem: „Do Niego! Do Niego! dalej wszyscy wraz!"

Hasło jak hasło, ale te lamparty, które ostrzą sztylety w żołądkach, aby głosy otrzymać!...

W *„Przyjacielu ludu"* znajdujemy znowu ciekawe ogłoszenia partyjne, zwracające uwagę czytelników, *że za okazaniem legitymacji mogą otrzymać w aptece w Zabłociu (Żywiec) lekarstwa o 25 proc. taniej...*

Warto byłoby temi partyjnemi pigułkami nakarmić owe lamparty, ostrzące sztylety w żołądkach...

Czekajmy dalej. „Ruch' demagogów dopiero się zaczyna.

C.

PAST-a GORĄ!
LICZNIKI ZOSTAJĄ I NADAL BĘDĄ OBDZIERAĆ LUDNOŚĆ.
TAK ZDECYDOWAŁ P. MIN. MIEDZIŃSKI

Na konferencji Zarządu Pasty z p. Ministrem Poczt i Telegrafów w dniu 19 b. m. ustalono od Nowego Roku następujące zmiany w taryfach abonamentowych:

Opłatę za każdą rozmowę ponadkontyngentową w 3 kategorji (sklepy) obniża się z 20 do 15 gr., z czego 5 groszy przeznacza się, jak dotychczas na Państwowy Fundusz Inwalidów.

Opłaty wstępne (za założenie aparatów) obniża się w Warszawie, Łodzi i Lwowie z 200 do 175 zł.; w pozostałych zaś miastach, eksploatowanych przez „Pastę" do 150 zł. Wszystkie pozostałe opłaty pozostają bez zmian.

P. Miedziński jeszcze raz zlekceważył sobie opinję całego społeczeństwa, domagającego się zniesienia liczników, a poszedł tylko na drobne, niewiele znaczące ustępstwa, z których wszakże będzie korzystała jedna tylko kategorja abonentów.

P. Miedziński przeszedł spokojnie do porządku dziennego nad całym materjałem doświadczalnym, zebranym przez społeczeństwo i Związek Abonentów, a świadczącym o szkodliwości liczników, a także nad orzeczeniem komisji, zwołanej swego czasu przez samego p. Miedzińskiego, któremu to orzeczeniu p. minister obiecał się podporządkować.

Interes Pasty znowu odniósł zwycięstwo nad społeczeństwem polskiem. Społeczeństwo popamięta to i pokwituje należycie!

ZBLIZKA I ZDALEKA

WSPOMNIENIA STEEDA.

VI

W połowie listopada Steed na zaproszenie żyjącej jeszcze podówczas b. cesarzowej Eugenji (wdowy po Napoleonie III)) pojechał ją odwiedzić. Cesarzowa pomimo swoich 92 lat zachowała przytomność umysłu, żywość i dowcip. Zachowała też poglądy swoje które w niemałej mierze doprowadziły do upadku cesarstwa. Steed zapisał kilka momentów tego djalogu.

— Niemcy, mówi Eugenja, popełniły ciężki błąd, anektując Alzację. Napisałam o tem do cesarza Wilhelma — wymieniliśmy niemało listów na ten temat. Pisałam też do króla Wirtembergu,.... (rzecz dziwna: pomimo przegranej, pomimo aneksji, Eugenja z wygnania koresponduje w dalszym ciągu z wrogami, ze zwycięzcami). Steed, którego to dziwi, uważa: ci monarchowie nigdy nie patrzyli na kraje i narody, jak tylko na pionki w ich grze dynastycznej....

Ach, ten Clemenceau, ciągnęła dalej Eugenja, pomimo, że jest moim wrogiem ucałowałabym go za wszystko co dla Francji uczynił.... Ale i on błąd popełnił. Powinien był pójść do katedry dla odprawienia Te Deum. Dałby dobrą lekcję jedności i umiarkowania. Mógłby zostać... **konsulem** (wyraz ostatni wypowiada w ekstazie, podnosząc oczy do sufitu!)

— Clemenceau nie żywi takich ambicji.

— Ale może błąd naprawić. Jedzie teraz do Strasburga.

— Czy mogę mu o tem powiedzieć?

— Nie, ja umarłam w r. 1870. Ale co Pan uczyni dla mojego kraju.

— Anglja wszystko czyni, co będzie w jej mocy, by być pomocną Francji.

— Ja nie o Francji mówię. Mówię o Hiszpanji.

I Steed dowiedział się, że chodzi tu o drogi, których rząd hiszpański nie chce własnym kosztem poprowadzić we włościach bezkresnych Eugenji Montijo (Monticho) liczących podobno trzysta tysięcy hektarów!

Kiedy Steed wrócił do Paryża, opowiedział Clemenceau o wizycie u cesarzowej Eugenji.

— Mówiła, że chciałaby Pana ucałować.

— Co za piękne uczucia!

— Kiedy pytałem, czy mogę panu rozmowę powtórzyć, oświadczyła, że umarła w r. 1870.

— Ma słuszność.

— Wreszcie — dodała, że Pan popełnił błąd ale że ten błąd może Pan naprawić, idąc na nabożeństwo dziękczynne do katedry w Strasburgu.

I Clemenceau 8 grudnia był w Strasburgu na nabożeństwie dziękczynnym a potem w Izbie mówił: „dni strasburskie pozostały na zawsze w pamięci mojej. Widziałem tam starą zakonnicę, która śpiewała Marsyljankę. Ach, panowie co za lekcja jedności i umiarkowania!...

Przypomnienia Steeda kończą się na konferencji w Genui, na wiosnę 1922 roku. Konferencja ta żyła nietylko traktatem zawartym w Rapallo pomiędzy Sowietami a Niemcami, była przedewszystkiem pojedynkiem Lloyd George'a ze Steedem. Szef rządu zwyciężył przyjaciela Francji — Steeda. Redaktor „Times'a" musiał ustąpić ze stanowiska swego. Stało się to po śmierci lorda Northcliffe'a (sierpień 1922), który na sześć dni przed śmiercią zażądał od Steeda, aby mu poświęcił całą kolumnę i dał artykuł napisany przez najlepszego pisarza, jaki będzie pod ręką tego wieczora.

Staraliśmy się z wielkiej ilości faktów, objętych książką Steeda, wydobyć niektóre. Cała książka Steeda jest wielce ciekawa i nie dziwiłbym się, gdyby znalazła u nas tłomacza i wydawcę. Wielki — dziennikarz, bystry polityk, utalentowany pisarz, oddał krajowi swojemu niejedną, usługę. Pracował zawsze nad zbliżeniem Francji i Anglji, nad wyrównaniem różnic, które stale dzielą te dwa kraje. W tym sensie ten nacjonalista angielski była zawsze „dobrym Europejczykiem", jak uczył Goethe i dobrym pacyfistą..

Henryk Bezmaski.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci" przyjmuje w czwartki i soboty od 7 — 8 (w redakcji „Robotnika", Warecka 7). Rękopisów redakcja nie zwraca.

SAMORZĄD ŁODZI

Łódź, 20.XII (telefonem)

SPRAWY KANALIZACYJNE.

W tych dniach odbyło się posiedzenie komitetu budowy kanalizacji, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Ze sprawozdania wynika, że wybudowano dotychczas kanałów 25 kilometrów, zaś w r. b. wydatkowano na roboty kanalizacyjne przeszło 4½ miljona złotych.

Na przewodniczącego komitetu wybrano tow. prezydenta Ziemięckiego, na zastępcę tow. wiceprez. Wielińskiego. Powołano do życia specjalną komisję finansową, której zadaniem będzie opracować plan robót kanalizacyjnych na r. 1928 oraz rozpatrzyć budżet wydziału. Komisja zajmie się także sprawą ewentualnego zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.

Robotnikom Wydziału Kanalizacji, którzy zostali zredukowani, postanowiono wypłacić tytułem gratyfikacji świątecznej 8% od zarobków.

O PLANOWĄ ROZBUDOWĘ.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy miasta ławnik tow. Izdebski zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego o wstrzymanie wypłacania przyznanych poprzednio pożyczek budowlanych. Chodzi mianowicie o to, aby wszystkie podania o pożyczki poddać ponownemu rozpatrzeniu dla stwierdzenia, czy pożyczki używane są celowo, to znaczy w pierwszej linji na budowę małych mieszkań, dostępnych dla robotników i pracowników umysłowych.

GRATYFIKACJA DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

Magistrat w myśl uchwały Rady Miejskiej, przystąpił do wypłacania gratyfikacji świątecznej. Przyczem pracownicy stali otrzymują gratyfikację w 2 ratach, a sezonowi jednorazowo.

ODGŁOSY ŚREDNIOWIECZA

Jesteśmy w posiadaniu oryginalnego pisma p. Starosty Mędali z Dąbrowy w Małopolsce z 18 listopada 1927 r. mocą którego p. Starosta „na podstawie doniesienia Komendy Posterunku Policji w Radgoszczy" i „na podstawie przeprowadzonych (administracyjnych!!) dochodzeń" orzekł, iż stosunek służbowy między sługą (fornalem) Józefem Osuchowiczem a Chilem Grünem jego chlebodawcą (terminologja p. Starosty, właściwie — ziemianinem) został rozwiązany z dniem 21 maja 1927 r. (pięć miesięcy wstecz).

W temże samem piśmie p. Starosta grozi Osuchowiczowi, iż jeśli nie wyprowadzi się od Chila Grüna w ciągu dni trzech, to zostanie z mieszkania „wyexmitowany" (tak jest wyexmitowany) siłą. W piśmie nadmieniono najmiłościwiej, iż od tego orzeczenia można wnieść sprzeciw do Województwa w ciągu aż dni trzech, lecz... sprzeciw nie wstrzymuje eksmisji.

Wszystko powyższe zostało zarządzone na mocy austrjackiej ustawy aż z 1855 roku.

Czytając ten dokument, wprost wierzyć się nie chce, iż jest on z listopada 1927 r. Czyż rzeczywiście Starostwo w Dąbrowie nic nie wie, iż w Polsce są Sądy, w których przewód sądowy jest jawny, bezpośredni i kontradyktoryjny (z udziałem stron, które w procesie mają równe prawa), że ponadto w Małopolsce są nawet Sądy Pracy, zwane przemysłowemi i że orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej (rządowej), ogłoszone w Nr. 81 z 7.IV.127 r. Monitora Polskiego, głosi, iż rozwiązanie stosunku służbowego w ciągu roku nastąpić może tylko na mocy orzeczenia Komisji Rozjemczych, lub sądów państwowych i że wyciągnięta z archiwum Ustawa z 1855 r. została uchylona późniejszemi przepisami ustawodawczemi?

J. L.

WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA

ZAKŁADAJCIE W SZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

MAGISTRAT

M. ST. WARSZAWY

niniejszem ogłasza, że zgodnie z § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 roku (Dz. Ustaw z dnia 21.VI — 1924 r. Nr. 51) i stosownie do § 53 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 czerwca 1926 roku (Dz. Ustaw z dnia 29.VII 1926 r. Nr. 75).

Projekt Preliminarza Budżetowego na okres od dn. 1.IV — 1928 r. do 31.III — 1929 r. wszystkich wydziałów i instytucji Magistratu m. st. Warszawy.

wyłożony został do publicznej wiadomości od dnia 27 grudnia 1927 r. na przeciąg dni siedmiu w lokalu Wydziału Finansowo - Podatkowego Sekcja ogólna (Gł. gmach Magistratu, ul. Senatorska Nr. 14, środkowa oficyna II piętro), gdzie może być przeglądany przez płatników danin komunalnych, celem wnoszenia spostrzeżeń i zarzutów.

O WOLNOŚĆ PASKOWANIA

Nawet niewinne próby zwalczania drożyzny spotykają się z protestem sfer kupieckich, jak to wskazuje uchwała Zarządu Stowarzyszenia Kupców Polskich, podana w „Illustr. Kurjerze Krakowskim" z dn. 11.XII b. r. (dodatek gospodarczy):

Kraków, 10 grudnia.

„Zarząd Stow. kupców polskich na swem ostatniem posiedzeniu stwierdził, iż działalność Miejskich Zakładów Zaopatrywania Warszawy, dotyczącą szczególnie detalicznego handlu i drobnego przemysłu, nie odpowiada pierwotnym założeniom aprowizacji stolicy. Działalność ta godzi w warsztaty pracy obywateli miasta, dostarczających gminie miejskiej środki pieniężne w formie podatków na zbyteczną i szkodliwą walkę konkurencyjną, skierowaną przeciw ich najżywotniejszym własnym interesom gospodarczym.

Pozatem Zarząd stowarz. stwierdził, iż dalsze umiastowienie działów życia gospodarczego stolicy jest nową próbą ograniczenia prywatnej gospodarki indywidualnej na rzecz gospodarki etatystycznej. Wszelkie usiłowania w tym kierunku należy traktować jako eksperymenty, które gwałcą zasady wolnej konkurencji, zasady inicjatywy i przedsiębiorczości prywatnej".

Powyższa uchwała wskazuje, do jakiego zuchwalstwa doszły sfery kupieckie, zachęcone bezczynnością władz w sprawie walki z drożyzną. Jeżeli zatem pojawiają się próby skutecznego zwalczania drożyzny, to jest to zamach na „święte" prawo paskowania i kupcy polscy rozdzierają szaty, że Państwo, względnie władze komunalne, chcą ich wydziedziczyć.

WYJAŚNIENIE C. K. P.

W Nr. 338 „Epoki" z dnia 9 b. m. ukazał się artykuł, gołosłownie zarzucający Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zaw. Prac. Państw. „Politykierstwo" i „Szerzenie fermentu". Biuro Prasowe C. K. P. w odpowiedzi na ten artykuł wysłało do prasy warszawskiej wyjaśnienie, które zamieścił „Robotnik" w Nr. 343 z 14 b. m., zamieszczający zresztą komunikaty C. K. P. narówni z innemi pismami warszawskiemi i prowincjonalnemi bez względu na ich charakter polityczny, a m. in. i „Epoka" do czasu nieporozumienia C. K. P. z p. Bartlem.

Po nieprzyjęciu delegacji C. K. P. przez p. Bartla, o czem prasa doniosła w swoim czasie, „Epoka" w Nr. 349 z 20 b. m., pomijając już sprawę fermentu, stara się w okresie przedwyborczym zwalczać C. K. P., jako rzekomo znajdującą się pod wpływami P. P. S. Całe dowodzenie autora ostatniego artykułu w „Epoce" jest zbyt nieistotne, by trzeba było je odpierać.

Stwierdzić jednak należy, że C. K. P. dyskwalifikuje nowopowstałą t. zw. Centralę prac. państw. i samorząd. nie z tego powodu, że wchodzą w jej skład związki, znajdujące się pod wpływem Partji Pracy, tylko dlatego, że nowa centrala jest przedwyborczym zlepkiem związków o różnej ideologji organizacyjnej, że zatem wpływa na wypaczenie ruchu zawodowego, wprowadza zamęt i bezwątpienia po wyborach rozpadnie się, gdy zadowoli ambicje jej twórcy i kierownika, byłego działacza Ch. D., obecnie Partji Pracy, jak o tem zresztą pisała „Epoka" w Nr. 296 z 28.X w art. p. t. „Żerowanie na nędzy urzędniczej".

LUDWIKA TARAN

(WSPOMNIENIE POŚMIERTNE)

Dnia 9 b. m. na Brudnie spoczęły zwłoki „kobiety z ludu", kobiety niezwykłej, wielkiego serca i umysłu.

Ludwika Taran, urodzona w 1862 r. we wsi Mystkowie pod Łowiczem, w domu rolnika i rybaka, przechodzi twardą szkołę życia. Wczas rozpoczyna pracę na chleb powszedni. Około r. 1899 pracuje w Warszawie. Na wsi jeszcze poznaje Marję Konopnicką, której syn dzierżawi w okolicy Mysłakowa młyn. W r. 1904 otrzymuje pracę, jako służąca, w domu patrjarchalnym pp. Wawrzenieckich — matki i syna Marjana, znanego malarza i archeologa.

Tu rozpoczyna się dla Ludwiki nowy okres życia. Bierze żywy udział w życiu swoich pracodawców, razem z nimi omawia nietylko sprawy domowe, lecz i kwestje szerszej natury, związane zwłaszcza z fachem p. Wawrzenieckiego. Stąd rodzi się książka „Wieś Mysłaków", mater. ludozn. Kraków 1907. Pracodawcy dostarczają Ludwice książek — barwnego materjału na „wycinanki", które z wielkim artyzmem wykonywa. Wycinanki te zostają wystawione na międzynarodowej wystawie hygienicznej w Dreźnie 1911 r. Miasto Hamburg prosi o podarowanie tej kolekcji do zbiorów miejskich. Cała teka tych wycinanek dostaje się do działu etnograficznego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

We wznowionej „Wiśle" Ludwika Taran ma swój kącik. Lwowski „Lud" (t. XXIV zesz. 3 — 4) w „Przyczynkach do procesów o czary" cytuje piosenkę Ludwiki.

W latach rewolucyjnych 1905 — 7 Ludwika wciąga się powoli w szersze zainteresowanie społeczne. Oświata najwięcej ją interesuje.

Podczas wielkiej wojny opiekuje się z pełnem poświęceniem 85-letnią chorą pracodawczynią, która po 3-ch latach umiera. W r. 1918 Ludwika staje się samodzielną gospodynią a zarazem opiekunką pełną serca i poświęcenia, drugą matką Marjana Wawrzenieckiego, który ją otacza pełnym szacunkiem i uznaniem. W tej roli Ludwika zdumiewa zasobem ducha i serca, a także zrozumieniem talentu malarza.

Czując zbliżający się kres sił, w ostatniej woli (1921 r.) Ludwika zapisuje drobne swoje oszczędności, książki ulubione, ubrania i t. d., jednem słowem cały swój proletarjacki „majątek" instytucji oświatowej — Bibljotece Publicznej przy ul. Koszykowej. Ponad wszystko łaknie oświaty dla mas szerokich dla „ciemnych braci", jak mawia.

Nienawidzi obłudy, fałszu i bigoterji. Jej Bóg — to książka, mądra, dobra książka z której dowiedzieć się można tyle, tyle nowego!

Ludwika Taran „kobieta z ludu", to owo światełko, które wykazuje, jaka skarbnica serca i uczuć kryje się pod twardą powłoką tak zw. chłopskiej duszy.

TADEUSZ HARTLEB.

LAT TEMU TRZYDZIESCI, DWADZIESCIA...

To praktyczne „przeszkolenie" w pracy socjalistycznej, które w okresie nadeszłej Rewolucji 1904—1906 r. odróżniało działaczy P. P. S. od działaczy z obozu S. D. K. P. i L. wychowanych wyłącznie na „principjalnych" dyskusjach było w znacznej mierze wynikiem nieograniczania się wyłącznie do stosunków caratu rosyjskiego, a stykania się również z praktycznemi zagadnieniami, które stały już przed ruchem socjalistycznym całej Europy. Dalsze dzieje socjalizmu w Polsce wykazały całą szkodliwość odcięcia od stosunków na poły chociażby europejskich, jakie panowały w zaborze austrjackim, wśród tych sfer działaczy socjalistycznych, którzy wierzyli, przeważnie szczerze, że Rosja ma tego rodzaju specyficzne warunki, które każą innemi kategorjami myśleć i wedle innych reguł działać w obszarach, podległych caratowi, niż w całej reszcie świata.

W czasie Rewolucji 1905 r. panowały bardzo ożywione stosunki pomiędzy, objętym płomieniem rewolucji zaborem rosyjskim, a Galicją. Z racji swego położenia Kraków nadawał się bardziej do stanowienia najbliższej „zagranicznej" placówki robót P. P. S. aniżeli położony poza dobremi połączeniami Lwów. O ile jednak chodziło o Ukrainę i tam prowadzone roboty P. P. S., oraz o pośrednie ogniwo pomiędzy całym południem Rosji, a nawet Moskwą, a działaczami rosyjskiej S. D. i S. R. Lwów był — by się tak wyrazić — węzłem tranzytowym dla transportów broni, materjałów wybuchowych, bibuły i ludzi. Paszporty austrjackie, jakie tylko we Lwowie można było od miejscowych socjalistów, czy sympatyków otrzymać, były bardzo cenną pomocą. Szereg galicyjskich socjalistów, zwłaszcza z pośród podówczas młodego pokolenia, że wymienię chociażby tow. Pużaka wziął udział w ruchu rewolucyjnym, a całe młode pokolenie wedle sił i możliwości wykonywało różne ważne i niezawodnie bardzo pożyteczne prace pomocnicze.

Dla ilustracji, jakie to były prace pozwolę sobie jeden tylko przytoczyć szczegół. Fabryka bibułki cygaretowej w Sasowie koło Brodów, położona niezbyt daleko od granicy austrjacko-rosyjskiej miała dostawy do Rosji i woziła transporty tej bibułki wozami. Nie uszedł ten fakt uwagi kierowników PPS. i rychło znaleziono sposoby i drogi, by młodszego brata właściciela tej fabryki skłonić do „nieinteresowania" się tem, co prócz transportów bibułki cygaretowej będą wozić owe furmanki fabryczne, jeżdżące stale do Radziwiłłowa. Ów młodszy brat właściciela sasowskiej fabryki, uważany, nie bez poważnych powodów, za lekkomyślnego odszczepieńca solidnej bogatej fabrykanckiej rodziny, załatwiał sprawę doskonale. Woźnice na polecenie „młodszego" pana brali na wozy, co im się dostarczało, dostawali napiwki znacznie polepszające ich marne płace, transporty szły nienagannie i była to bodajże jedna z bardzo nielicznych dróg, która nie zawiodła i na której nigdy nie było „wsypy".

Rewolucja szybko — niestety — zdławiona wyrzuciła na lwowski bruk całą masę towarzyszów, szukających schronienia, mieszkań, pracy. Wówczas Kasa Chorych m. Lwowa stała się instytucją bardzo pożyteczną. Dyrektor tej Kasy wspomniany już nieboszczyk tow. Hudec umiał swoim pozornie dobrodusznym, a bardzo stanowczym sposobem obronienia Kasy od jakiejkolwiek interwencji władz nadzorczych, czy administracyjnych, zapewnić tej instytucji pewnego rodzaju „eksterytorjalność". Na zarzuty, że Kasa Chorych jest zupełnie i niepodzielnie opanowana przez socjalistów, którzy zrobili sobie z niej lokal partyjny, odpowiadał stale, że P. P. S. D. daleko chętniej ulokowałaby się w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, na „Strzelnicy", w Magistracie, ale tam jej nie puszczają, musi więc gdzieś mieć swoje schronisko, gdzież zatem ma je mieć, jeśli nie w instytucji robotniczej? Sekretarz Kasy również już zmarły tow. Nacher na interpelacje, czy zapytania ze strony jakichkolwiek władz miejskich, czy rządowych odpowiadał w sposób, który dziś możnaby określić „marszałkowskim"; nikt wobec tego z tym „gburem" nie chciał pertraktować i często obowiązek utrzymywania stosunków z władzami, zwłaszcza o ile chodziło o represje wobec towarzyszów z zaboru, spadał na tow. Hankiewicza, który udawał się gdzie było trzeba i z wysokości „materjalistycznego pojmowania dziejów" dziwnie dobrodusznie przyjmował oświadczenia, przedstawienia, wywody prawne, czasami pogróżki ze strony przedstawicieli władz, nie umiejących sobie dać rady z tym niepoprawnym fantastą, kpiącym sobie w żywe oczy z irytacji i kłopotów urzędników.

W sytuacjach bardzo trudnych odkładano sprawę aż do powrotu posła Hudeca z Wiednia i wówczas autorytet posła do parlamentu uspokajał biurokratyczne zgryzoty owych w gruncie rzeczy poczciwych biurokratów, nie bardzo orjentujących się, co należy robić, bo czasy były niepewne i pod wpływem wrzenia w Rosji w Austrji uchwalił parlament powszechne prawo głosowania, które socjalistom polskim przyniosło 10 mandatów i znaczny wpływ na politykę kraju.

(Dokończenie nastąpi).

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

EUROPA W OKOWACH MROZÓW

we Francji.

Mrozy w Paryżu i okolicach oraz w szeregu dzielnic środkowej i północnej Francji stają się coraz dotkliwsze. Zarówno w Paryżu jak i na prowincji wiele osób, zwłaszcza wśród bezdomnych zmarzło na śmierć. Według informacyj dzisiejszych pism porannych w ciągu doby ubiegłej zginęło od mrozu 10 osób. Nocy ostatniej mróz nieco zelżał do 16°, i wykazuje tendencje dalszego zmniejszania się.

W Jugosławji.

Z Jugosławji donoszą o licznych wypadkach z powodu mrozów. Wzdłuż linji kolejowej Guewgueli — Demir Kapu znaleziono 17-tu zmarzniętych na swych posterunkach żołnierzy serbskich. **W Spalato, z powodu mrozów, nastąpiło usunięcie i ziemi w kopalni Kruszewo, przyczem 15 górników straciło życie.**

NOWY LOT REKORDOWY.

Kierownictwo areonautyki w Paryżu otrzymało telegraficzne zawiadomienie, że lotnik Georges Guynemer wylądował wczoraj o godzinie 13.15 w Rzymie i tegoż dnia o północy odleciał do Aten.

ZASIŁEK JEDNORAZOWY

DLA NIESTAŁYCH PRACOW. KOLEJOWYCH

W ostatnim Dzienniku Ustaw (Nr. 112 z dn. 1 grudnia) ukazało się ważne Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17.XII.27 r. na mocy którego przyznano między innemi — kontraktowym, czasowym i próbnym pracownikom kolejowym zasiłek w wysokości 60% normalnego wynagrodzenia za miesiąc listopad 1927 r. Zasiłku nie otrzymają jedynie pracownicy kontraktowi, których całkowite wynagrodzenie miesięczne przenosi 800 zł. W myśl brzmienia art. 5 Rozporządzenia — zasiłek miał być wypłacony w całości w dn. 20 grudnia b. r.

Przyznanie omawianego zasiłku jest niewątpliwie dużem zwycięstwem klasowego Związku Zawodowego Kolejarzy (ZZK), który niezwłocznie po ukazaniu się Rozporządzenia Prezydenta o zasiłku dla etatowych i stałych dziennie płatnych pracowników, rozpoczął energiczną kampanję o rozszerzenie wspomnianego zasiłku na emerytów oraz na pracowników kontraktowych, próbnych i czasowych.

Zabiegi Związku uwieńczone zostały powodzeniem przedewszystkiem co do emerytów, obecnie zaś i co do pozostałych pokrzywdzonych. Zasiłek choć w niewielkim stopniu złagodzi cierpienia pracowników czasowych kolejowych i mamy nadzieję, będzie jednym z pierwszych stopni wiodących do poprawy ich bytu.

Kwestja tej poprawy jest nieustanną troską Związku klasowego, który niezmordowanie kołacze u Rządu i w Ministerjum, domagając się uznania potrzeb pracowników niestałych, należytego wynagradzania za pracę i przyznania praw, które z tytułu wieloletniej często służby kolejowej — słusznie im się należą.

R.

KOMETA

W KRAKOWIE

Z obserwatorjum astronomicznego w Krakowie donoszą, że kometa Skjellerupa rozwinęła się we wspaniałe zjawisko niebieskie. Wczoraj do godz. 12,10 w południe obserwatorjum, wobec pochmurnego nieba, nie zdołało potwierdzić widzialności komety. Należy jednak przypuszczać, że kometa będzie wieczorem widzialna także i w Krakowie. Od 45 lat nie obserwowano wogóle komety tak jasnej, dostrzegalnej gołem okiem.

ZASPY ŚNIEŻNE

NA KOLEJACH

Wskutek silnych zasp śnieżnych wstrzymano całkowity ruch na wąskotorowych liniach Dukszty — Druja i Skrzydłowo—Lubcza w Wileńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych. Z tych samych powodów w Lwowskiej Dyrekcji Kolei Państwowych wstrzymano ruch na linji Nowy Łupków — Cisna.

We wszystkich wschodnich dyrekcjach kolejowych dają się we znaki zaspy śnieżne, które utrudniają ruch towarowy i osobowy, oraz silne mrozy, które przeszkadzają w pracy przetokowej.

Dzieci z Zakładu im. Heleny Dłuskiej Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół dzieci w Aninie składają tą drogą gorące podziękowanie naczelnikowi wydziału w Min. Pracy, p. Ulanowskiemu, za 6 klg. cukierków, fig i daktyli; Ewie Trausównie za lalki, łóżeczka i inne zabawki. Jadzi Perlównie za 10 książek.

EXPOSE BUDŻETOWE PREZYDENTA WARSZAWY

(r). Jak donosiliśmy we wczorajszem sprawozdaniu z Rady miejskiej na poniedziałkowem posiedzeniu prezydent miasta inż. Zygmunt Słomiński wygłosił blisko dwugodzinne expose budżetowe. Nie mogąc go podać w dniu wczorajszem z powodu spóźnionej pory, podajemy je dziś w streszczeniu.

Prezydent Słomiński zaczął swe exposé od stwierdzenia, iż gospodarka miejska, będąca ogromnym aparatem administracyjnym, obejmującym 30 wydziałów i przedsiębiorstw autonomicznych, zatrudniającym **5216 pracowników i 12.355 robotników** wymaga nietylko świadomego i celowego ujęcia, lecz również b. wielkich zasobów pieniężnych. Nowy zarząd miasta, który objął swe agendy w środku roku budżetowego nie miał fizycznej możności przeprowadzenia tego wszystkiego, o zaprowadzenie czego woła życie i co magistrat chciałby uczynić.

FINANSE MIASTA.

Przechodząc do omówienia finansów miasta, stwierdza prezydent, iż dochody pozostawiono te same, podatków nie zwiększono, mimo, że dochody stolicy nie stoją w żadnym stosunku do jej ogromnych potrzeb. Z dochodów miasta podatki przynoszą 56.2 proc. budżetu, dochody z przedsiębiorstw — 13.2 proc., opłaty 17 proc. — reszta sumy drobne od 0.5 do 2. 9 proc. Zadłużenie miasta jest minimalne. Samorząd warszawski gospodaruje bardzo oszczędnie, jeżeli zważymy, że **drożyzna na całej linji przekroczyła parytet złota.** Wydatki obciążają każdego mieszkańca stolicy 86.5 zł.

GOSPODARKA TERENOWA MIASTA.

jest bardzo trudna skoro zważymy, że miasto wtłoczone było w pierścień fortyfikacji. Ludność Warszawy wzrasta ogromnie szybko. Potrzeby rozwinięcia szerokiej gospodarki terenowej okazały się tem większe z chwilą, kiedy Warszawa stała się stolicą państwa. Potrzeba rozbudowy jest paląca ze względu na brak gmachów szkolnych i szpitalnych. Musi to być uskutecznione w pierwszym rzędzie drogą kupna przez miasto placów budowlanych, położonych we właściwych dzielnicach. W wielu wypadkach miasto było zmuszone do wstapienia na drogę przymusowego wywłaszczenia wobec właścicieli niektórych placów. Na zaspokojenie potrzeb instytucji miejskich potrzebowałoby miasto w roku budżetowym 1928—29 około 20.000.000 zł. Jest to jednak nie do urzeczywistnienia i suma ta wyniesie w latach 1928 — 29 tylko 5.600 tys. zł.

SPRAWY URZĘDNICZE.

W tej dziedzinie braki są duże. Brak jest pragmatyki służbowej dla urzędników i robotników, sprawy emerytalne w przedsiębiorstwach i wydziałach nie są uregulowane, istnieje różnorodność opłat i płac zarówno urzędników jak i robotników, brak wreszcie usystematyzowanych stanowisk. Sprawy te są obecnie w toku rozważania przez szereg powołanych komisji.

Prezydent zwraca uwagę na ogromną ciasnotę biur miejskich, na skutek czego pracownicy zatrudniani są w warunkach wysoce niehygienicznych. Stąd wniosek, iż trzeba corychlej przystąpic do rozbudowy Ratusza.

Magistrat zwrócił uwagę—mówi prezydent — na **usprawnienie biura prasowego,** dążąc do stałego kontaktu z prasą.

WALKA Z BEZDOMNOŚCIĄ,

wysuwa się na czoło zagadnień gospodarczych gminy. Walka z bezdomnością jest walką z bezrobociem.

W roku przyszłym magistrat kontynuować będzie budowę nowej kolonji na Żoliborzu przy Al. wojska polskiego, na obszarze 3 hektarów, na którym stanie ogółem 9 wielkich domów mieszkalnych o 4-ch kondygnacjach i 2 domy, przeznaczone na przedszkola, świetlice, czytelnie, warsztaty i t. p. Ilość izb mieszkalnych w tym bloku wynosić będzie 1768. Na wykonanie prac w r. 1928 — 29 przeznacza się 4 miljony zł. Wzdłuż Al. Odrowąża na Pradze wyrośnie kolonja mieszkalna podobnego typu. Stanie tam 14 domów 3 piętrowych, zawierających ogółem 3 tys. izb. Na ten cel przewiduje się wydatek 7 miljonów złotych.

Wśród przyszłorocznych zamierzeń budowlanych miasta znajduje się również budowa 2 domów mieszkalnych przy ul. Karowej, przeznaczonych dla urzędników miejskich oraz 1 domu, przeznaczonego na kasyno miejskie. Domy mieszkalne zawierać będą 46 mieszkań o 154 izbach.

Magistrat prowadzi intensywnie budowę cegielni miejskiej, która już w pierwszym roku swej działalności rzuci na rynek 25 milj. cegieł i pozwoli wytworzyć normalne warunki na rynku, zapobiegając paskowi ceglanemu.

Druga troska miasta — to klęska bezrobocia. Na pomoc bezrobotnym pozostaną nadal dopłaty do biletów tramwajowych, podatki od zbytku etc. a dojdzie do tego jeszcze wpływ z podwyższonej ceny wody. Podwyżka ta wyniesie z 27.3 gr. za metr sześcienny 35 groszy, z czego 2 grosze przypadnie na fundusz bezrobocia.

STRAŻ OGNIOWA

Nie posiada ona odpowiednich pomieszczeń, strażacy pełnią przeważnie służbę w fatalnych warunkach. Sprawy te ulec będą musiały poprawie.

OŚWIATA I KULTURA.

W zagadnieniu szkolnictwa najbardziej palącą sprawą jest brak gmachów szkolnych. W tej dziedzinie miasto pragnie zrobić bardzo wiele. Udział miasta w wydatkach na szkolnictwo powszechne w r. 1928 — 29 sięga sumy z górą 4 miljonów złotych. Prócz budowy szkół powszechnych wyłania się potrzeba budowy dwu gmachów szkół rękodzielniczych. Na ten cel wstawiono w budżet dwa miljony zł. Magistrat przeznacza również znaczne sumy na wychowanie fizyczne młodzieży.

WYDZIAŁ ZDROWIA PUBLICZNEGO

W budżetach wydziału zdrowia miasto preliminuje kredyty na budowę kąpielisk na Powiślu, Pelcowiźnie, rozszerzenie plaży wiślanej, budowę ośrodków zdrowia na Ochocie, Grochowie, Woli i w dzielnicy żydowskiej, rozszerzenie Instytutu hygieny przy ul. Nowogrodzkiej.

WYDZIAŁ OPIEKI SPOŁECZNEJ I SZPITALNICTWA.

Prezydent wymienia powszechnie znane braki szpitalnictwa miejskiego, zapowiadając usunięcie ich, w dziedzinie opieki społecznej wylicza szereg instytucji, jakie powinny powstać w Warszawie, by akcja opieki społecznej przybrała właściwe formy.

GAZOWNIA MIEJSKA, WODOCIĄGI, TRAMWAJE.

Konieczne jest zaopatrzenie gazowni miejskiej w wielkie, nowoczesne piece, których koszt wyniesie około 6 miljonów zł. Po wykonaniu zamierzonych inwestycji w tej dziedzinie wytwórczość gazu będzie skoncentrowana na Woli, gazownia zaś na Ludnej będzie z czasem zamknięta.

W dziedzinie wodociągowo - kanalizacyjnej w nadchodzącym roku budżetowym zamierza magistrat rozpocząć budowę 28 klm. sieci wodociągowej i 3 klm. rur kanalizacyjnych. Nadto projektowana jest budowa filtrów amerykańskich szybkobieżnych, budowa stacji pomp na Żoliborzu, osadników kanałowych na Kaskadzie i t. d.

Na rozbudowę sieci tramwajowej i zwiększenie taboru budżet przewiduje 4 miljony zł.

PRZEDMIEŚCIA.

W zakończeniu swego exposé prezydent omówił szeroko bolączki przedmieść i zaznaczył, że będą one się cieszyć specjalną opieką i pieczą zarządu miasta.

PASEK PRZEDŚWIĄTECZNY

Paskarze urządzają sobie święta jeszcze przed świętami, zdzierając niemiłosiernie skórę z ludności za każdy artykuł świąteczny i nieświąteczny.

Dochodzą nas zewsząd skargi, że np. ceny ryb podskoczyły w ostatnich dniach o 80 do 100 procent!

Nabiał jest niesłychanie drogi. Masło, mimo że potaniało nieco w hurcie, w detalu jest równie drogie jak przedtem. Cena jaj podskoczyła z 26 na 27 groszy. Podrożały również sery.

Towary kolonjalne są niedostępne dla zwykłych śmiertelników i skaczą w cenie z dnia na dzień.

Wyroby włókiennicze mimo zastoju na rynku wcale nie potaniały, a niektóre gatunki, np. białostockie, podrożały nawet o 5 — 10 proc.

Nawet węgiel, mimo nadmiaru podaży nic a nic nie tanieje.

A cóż na to wszystko Komisarjat Rządu?

KRONIKA POLITYCZNA

UBEZPIECZENIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Celem przeprowadzenia likwidacji dotychczasowych instytucji ubezpieczeniowych pracowników umysłowych i ustalenia, które z powstać mających Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i w jakim stopniu przejmą zobowiązania dotychczasowych instytucji p. Minister Pracy, dr. St. Jurkiewicz, powołał komisję likwidacyjną złażoną z pięciu członków.

Komisja ta w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i instrukcji Ministra Pracy uskuteczni zestawienie praw i zobowiązań tych instytucji i stopniowo przekaże właściwemu Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych ich czynności.

W skład komisji wchodzą: jako przewodniczący dr. Jan Łazowski, dyr. Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Aleksander Lesisz, radca prezydjum Rady Ministrów, Józef Taborski, technik asekuracyjny Zakładu Pensyjnego we Lwowie, Franciszek Wołczyk, technik asekuracyjny Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (woj. Śląskiego) i dr. Tad. Poznański, technik asekuracyjny Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

PROJEKT ZMIANY KONSTYTUCJI.

Jedno z pism wieczornych przynosi wiadomość, iż w kołach rządowych rozważany jest projekt zmiany Konstytucji, idący w tym kierunku, aby Prezydent Rzeczypospolitej wybierany był nie jak dotychczas przez Zgromadzenie Narodowe, lecz przez **plebiscyt,** oraz aby każdorazowy rząd odpowiedzialny był w pierwszym rzędzie przed Prezydentem, a następnie dopiero przed parlamentem.

OPINJOWANIE PROJEKTÓW PRAWODAWCZYCH.

Komisja opinjodawcza Pracy na ostatniem posiedzeniu rozpatrywała następujące projekty rozporządzeń: 1) o sądach pracy, 2) o odroczeniu upadłości i 3) o wojewódzkich sierocińcach. We wszystkich wyżej wspomnianych projektach Komisja Opinjodawcza Pracy przedstawiła szereg swoich wniosków.

Rozporządzenie o odroczeniu upadłości przewiduje między in. wstrzymanie postępowania upadłościowego w wypadkach, jeśli firmy silne finansowo (zwłaszcza spółdzielnie) znajdują się chwilowo w stanie niewypłacalności.

POUFNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Dzisiaj po południu odbędzie się ostatnie przed świętami posiedzenie Rady Ministrów.

Dowiadujemy się, że porządek dzienny ma być ściśle poufny. Conajwyżej ukażą się w prasie uchwały Rady Ministrów.

ZASKARŻENIE DECYZJI MINISTRA KOMUNIKACJI.

Marszałek Senatu Trąmpczyński oraz wice-marszałkowie Bojko, ks. Stychel i Woźnicki upoważnili adwokatów b. senatora **Bielawskiego** i b. posła tow. **Libermana** do zaskarżenia przed Trybunałem Administracyjnym decyzji Ministra Komunikacji, która legitymacjom wymienionych senatorów, pełniących czynności prezydjalne Senatu, odebrała przysługujące im prawo (art. 24 lub 37 Konstytucji) bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacji na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Skarga zostanie wniesiona w ciagu najbliższych dni.

RATYFIKACJA UKŁADU O UBEZPIECZENIACH.

„Monitor Polski" ogłasza:

Dnia 19-go grudnia r. b. zostały wymienione w Warszawie dokumenty ratyfikacyjne układu polsko - niemieckiego, podpisanego w Berlinie w dniu 24 stycznia 1927 r. o wykonaniu art. 312 sprawy ubezpieczeniowej Traktatu Wersalskiego. Wymiany powyższej dokonali w imieniu Polski i za W. M. Gdańsk p. Minister Spraw Zagranicznych Zaleski, ze strony niemieckiej p. Ulrich Rauscher, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej w Warszawie.

KOMISJA DLA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Dnia 20 b. m. odbyło się posiedzenie komisji dla mniejszości narodowych w składzie pp. Loewenherza i tow. Wasilewskiego, przy udziale naczelnika wydziału narodowościowego, p. Suchanka-Sucheckiego. Komisja rozważyła szereg materjałów bieżących. Następne posiedzenie wyznaczono na dzień 21-go bież. mies.

IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE.

„Monitor Polski" z dnia 10 grudnia r. b. ogłasza rozporządzenie Min. Przemysłu i Handlu o ustanowieniu dziesięciu izb przemysłowo - handlowych z siedzibami: w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu, Lublinie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Wilnie.

PRZEGLĄD PRASY

Varia.

Już wyraźnie znać przedświąteczne „zmęczenie" w prasie warszawskiej, panowie publicyści zdają się być więcej zajęci „gwiazdką", niż polityką.

Jedynie **„Kurjer Polski"** z całą powagą domaga się „wielkiego, pełnego" programu wyborczego od Rządu, ale pisze to takim tonem, jakgdyby się usprawiedliwiał za swą śmiałość. Pismo to słusznie zapytuje „czem mamy zaimponować? Obliczeniem wzrostu drożyzny, czy wzrostem bezrobocia? To są bowiem sprawy, które ponad wszelkie sukcesy uderzają w proste, przyziemne życie obywatela"... A na to pytanie nie dają odpowiedzi ani partje burżuazyjne wszelkich nazw i odcieni, ani Rząd

Radziwiłłowski **„Dzień Polski"** określa swój stosunek do Piłsudskiego, do Rządu i do piłsudczyków. Przeprowadza on ścisłą granicę między szefem Rządu a resztą gabinetu, twierdząc nawet, że szef nie ponosi odpowiedzialności za ministrów „resortowych". Jest to oryginalny podział, nieznany nigdzie na świecie. Możemy więc oczekiwać od różnych „naprawiaczy", że będą się domagali nietylko wzmocnienia władzy wykonawczej, czy nawet uniezależnienia jej od władz ustawodawczych, ale też wzmocnienia czy uniezależnienia władzy premjera rządu od reszty ministrów. U nas wszystko jest możliwe. Otóż „prawiczaki" obiecują Piłsudskiemu bezwzględne poparcie, innym zaś ministrom zależnie od tego, czy będą szli na rękę prawicy czy nie. Wobec piłsudczyków nie mają jasnego stanowiska. W końcu zapewniają o lojalnej walce z lewicą, która przecież dąży do tego samego celu, co prawica (?!)

„Gazeta Warszawska Poranna" i **„Głos Prawdy"** piszą o możliwości zbliżenia i porozumienia Francji z Włochami, jaka zarysowała się w ostatnich dniach. Oba pisma słusznie podkreślają potrzebę porozumienia i jego doniosłość dla pokoju, ale „Dwugroszówka" już bawi się w stręczycielkę i pełną garścią „rozdaje" Włochom kolonje i wpływy w Afryce i na Bałkanach. Organ endecki mimo swej odświętnej deklamacji na cześć sprzymierzonej Francji, całem swem reakcyjnem sercem jest po stronie faszystowskich Włoch, a jeśli się cieszy z możliwości porozumienia obu krajów, to głównie dlatego, że spodziewa się po niem umocnienia faszyzmu we Włoszech i rozszerzenia po innych krajach.

„Epoka" donosi, że Lloyd George, który przed kilku miesiącami odbył rozmowę z Wolffem, redaktorem „Berliner Tageblattu" i przytem wypowiedział kilka nieprzyjaznych pod adresem Polski zdań, obecnie nadesłał list, w którym stwierdza, że z Wolffem nie miał wywiadu, lecz prywatną rozmowę. Lloyd Gorge w ten sposób cofa się pod naporem opinji różnych sfer politycznych w Anglji, które — poczynając od konserwatystów a kończąc na Partji Pracy — są przeciwne w chwili obecnej jakimkolwiek roztrząsaniom na temat zmiany traktatów pokojowych i granic państw.

Pozatem: **„Kurjer Poranny"** drukuje dalszy ciąg protokółów z przemówieniami Piłsudskiego w Tymczasowej Radzie Stanu w r. 1917; **„Warszawianka"** toczy bój ze **„Słowem"** wileńskiem na temat uchwały genewskiej; **„Kurjer Warszawski"** donosi, że komuniści polscy otrzymali z Moskwy rozkaz, by w nadchodzących wyborach występowali pod hasłem „twarzą do wsi", tworząc „jeden front" z radykalnemi (chyba komunizującemi) partjami chłopskiemi.

B.

POWRÓT MIN. HERMESA.

Przewodniczący niemieckiej delegacji do rokowań handlowych z Polską, minister Hermes powrócił z Berlina do Warszawy.

ZMIANY NA PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH.

Jak się dowiadujemy, kandydatem na stanowisko posła polskiego w Helsingforsie jest p. Wysocki, który od szeregu lat nieprzerwanie pozostawał na stanowisku posła polskiego w Szwecji.

Stanowisko generalnego konsula polskiego w Nowym Jorku po odwołanym do centrali konsulu p. Gruszce, ma objąć dotychczasowy konsul polski w Kolonii, p. Rozwadowski.

TELEGRAMY

KOBIETA PRZEWODNICZY OBRADOM AUSTRJACKIEJ RADY ZWIĄZKOWEJ

Wiedeń, 20 grudnia. (PAT.). Dzisiejszym obradom austrjackiej Rady Związkowej przewodniczyła delegowana styryjskiego sejmu p. Olga Rudel Zeynek. Jest to pierwszy fakt tego rodzaju w Austrji i wywołał wielkie zainteresowanie.

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW GMINNYCH W MEKLEMBURGU, HAMBURGU I HESJI

Berlin, 20 grudnia. (A. W.). **Na wniosek drobnych grup partyjnych, Trybunał Rzeszy postanowił uznać wybory gminne w Meklemburgu, Hamburgu i Hesji za nieważne, orzekając, iż zarządzenia wyborcze były krzywdzące dla tych grup, które obecnie zamierzają przystąpić do nowych wyborów w zwartym bloku.**

Jest to niewątpliwie manewr niemiecko - narodowych, starających się o unieważnienie wyborów, które przyniosły zwycięstwo lewicy.

KRYZYS RZĄDOWY NA ŁOTWIE

Ryga, 20 grudnia. (PAT.). W dniu dzisiejszym przywódcy związku włościańskiego zakomunikowali prezydentowi republiki, że zmuszeni są zrezygnować z inicjatywy utworzenia nowego gabinetu, ponieważ rokowania ich z demokratycznem centrum nie dały żadnych rezultatów. Prezydent republiki zwrócił się do przedstawiciela prawych nacjonalistów, który jednak odpowiedział odmownie. Obecnie inicjatywę w rokowaniach o nowy gabinet podjął przedstawiciel bloku nowo nadzielonych ziemią (parcelantów) i małorolnych włościan, który spodziewa się wciągnąć do koalicji pewne ugrupowanie centrowe, związek włościański oraz niektórych posłów mniejszościowych a m. in. i Polaków.

PROTESTY PRZECIWKO WYKLUCZENIU OPOZYCJONISTÓW

Moskwa, 20 grudnia. (A. W.). Niezadowolenie z decyzji kongresu partyjnego rozszerzyło się nietylko na szerokie sfery rosyjskiej partji komunistycznej, ale też i na zagraniczne stronnictwa komunistyczne. Na ostatniem posiedzeniu Centralnego Komitetu belgijskiej partji komunistycznej większością 15 głosów przeciwko 3 zapadła uchwała zwrócenia się do prezydjum kominternu z żądaniem anulowania decyzji, wykluczającej najwybitniejszych przywódców bolszewizmu. Jednocześnie CK. belgijskiej partji komunistycznej zażądał zwołania międzynarodowego kongresu kominternu dla rozważenia całej sprawy. Analogiczny protest otrzymały władze rosyjskiej partji komunistycznej od 30 wybitnych komunistów francuskich z Suzanne Giro i Trainem na czele.

WNIOSEK O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU BALDWINA

Londyn, 20 grudnia. (PAT.). Agencja Reutera komunikuje, że wniosek członka Labour Party, wyrażający premjerowi Baldwinowi votum nieufności, upadł 256 głosami przeciw, przy 102 głosach oddanych za przyjęciem wniosku.

Wniosek Labour Party powstał w wyniku niezadowolenia opozycji ze stanowiska premjera Baldwina, który w swoim czasie odmówił wyjaśnień w sprawie stanowiska rządu wobec kryzysu w przemyśle węglowym, zapowiadając, że wyczerpujące sprawozdanie w tym przedmiocie przedstawi Izbie prezes Urzędu handlu i przemysłu, p. Cunliffe Lister.

STALIN ZERWAŁ ROKOWANIA Z OPOZYCJĄ

Moskwa, 20 grudnia. (AW.). **Rokowania prowadzone w ciągu trwania obrad kongresu partyjnego pomiędzy Stalinem z jednej a Kamieniewem i Zinowjewem z drugiej strony — o ugodę grupy rządzącej z opozycją, zerwane zostały przez Stalina wobec odmowy na postawione przez niego kategoryczne żądanie wydania wszystkich list działaczów opozycyjnych, oraz protokułów zebrań nielegalnych. Gdy ani Kamieniew ani Zinowjew nie chcieli się na to zdecydować, Stalin przeprowadził przez komisję do badania działalności opozycyjnej znany wniosek masowego wykluczenia opozycjonistów z partji komunistycznej. Wniosek obejmuje 98 działaczy opozycyjnych.**

OŚWIADCZENIE RYKOWA W SPRAWIE STOSUNKU DO OPOZYCJI

Moskwa, 20 grudnia. (PAT.). Grupa wykluczonych opozycjonistów, która podała prośbę o ponowne przyjęcie do partji składa się z 23 osób. Wśród nich znajdują się Zinowjew i Laszewicz. Reasumując obrady, Rykow oznajmił, że władze partyjne wystąpią bezwzględnie w stosunku do wykluczonych opozycjonistów, którzy zechcieliby prowadzić akcję przeciwko partji. Władze stosować będą wobec nich te same środki walki, jakie stosowane są w stosunku do przedstawicieli wszelkich innych kierunków politycznych.

— Ostatnio władze łotewskie wykryły organizację szpiegowską w łonie armji łotewskiej. Centrala znajdowała się w Dźwińsku. Aresztowano 17 osób w tem kilku oficerów, którzy uprawiali szpiegostwo na rzecz Sowietów. Kierownik organizacji szpiegowskiej posiadał legitymację G. P. U.

— Z Paryża donoszą, iż na wczorajszem posiedzeniu Izby uchwalono projekt, zatwierdzający budowę jednostek bojowych, przewidzianych w 2-giej części programu morskiego.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Z KONFERENCJI SOCJALISTYCZNEJ PANSTW POŁNOCNO-WSCHODNICH

Berlin, 20 grudnia. (PAT). — „Vorwaerts“ zamieszcza obszerne sprawozdanie z konferencji partji socjalistycznych państw północno - wschodnich. W imieniu emigrantów litewskich przemawiał Pleczkajtis. Przedstawiciele litewskiej partji socjalistycznej Kairys i Epsteinas złożyli oświadczenia, iż ostatnia decyzja Rady Ligi Narodów usunęła wprawdzie istniejący stan wojny między Polską a Litwą, sprawy Wilna jednak nie załatwiła. Dalej oświadczenie stwierdza, że opinja publiczna Litwy, bez różnicy przynależności partyjnej, nigdy nie może uznać dotychczasowego uregulowania sprawy wileńskiej, gdyż obecne rozwiązanie doprowadzone zostało do skutku przemocą. Socjalista litewski podkreśla jednak, że ich stanowisko w kwestji wileńskiej różni się od stanowiska nacjonalistów litewskich, uważają, że teren wileński związany jest z Litwą pod względem gospodarczym, kulturalnym i społecznym. W związku z tem socjaliści litewscy wysuwają żądanie plebiscytu wśród ludności Wileńszczyzny, który musiałby się odbywać w warunkach swobodnych.

Przedstawiciel P. P. S. tow. pos. Niedziałkowski złożył oświadczenie, oznajmiając, że P. P. S. przyjmuje oświadczenie litewskiej socjal-demokracji do wiadomości i że ze swej strony daje wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, że w dniu zwycięstwa demokracji w Polsce i na Litwie, wszystkie trudne problematy, które dziś dzielą oba kraje, znajdą rozwiązanie pokojowe, oparte na zasadach socjalizmu międzynarodowego i samostanowienia narodów o sobie.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

PRZECIW ZAPOWIEDZIANEJ REDUKCJI 1500 ROBOTNIKOW NA KOPALNIACH T-WA SOSNOWIECKIEGO

PROTESTY ROBOTNIKÓW KOPALŃ „WIKTOR“ „MORTIMER“ I „KLIMONTÓW“

Jak donosiliśmy wczoraj, na kopalniach Tow. Sosnowieckiego odbywają się masowe zebrania, protestujące przeciwko zapowiedzianej redukcji na kopalniach tego Towarzystwa.

W rezolucjach protestacyjnych robotnicy oświadczają, że redukcje te muszą uważać jako akt zemsty za udzielenie podwyżki i prowokację kapitalistyczną.

Robotnicy stwierdzają, **że zapowiedziana redukcja jest jednocześnie wystąpieniem prowokacyjnem przeciwko Państwu. I jeżeli Rząd nie zareaguje mocno środkami, jakie ma do rozporządzenia, aby osiągnąć cofnięcie zarządzenia redukcyjnego, robotnicy będą zmuszeni uważać, iż Rząd solidaryzuje się z polityką dyrekcji Twa Sosnowieckiego.**

Robotnicy jeszcze raz stwierdzają, że redukcji do wiadomości pod żadnym pozorem nie przyjmują i stoją na stanowisku utrzymania w pracy wszystkich dotychczasowych robotników.

Aby jednak położyć kres szkodliwej dla robotników i całego państwa działalności Konwencji Węglowej, **robotnicy domagają się od Rządu wprowadzenia w życie Rady Węglowej, składającej się z przedstawicieli robotników, konsumentów i Rządu.**

Wreszcie rezolucja oświadcza że Two Sosnowieckie może wówczas przeprowadzić redukcje o ile Rząd wprowadzi ustawę, ubezpieczającą robotników od starości i inwalidztwa, oraz zagwarantuje pracę dla zredukowanych a zdolnych do podjęcia pracy.

Nowe (Pomorze)

UCHWAŁY WIECU P. P. S.

O pozostawienie filji Kasy Chorych w Nowem.

W Nowem na Pomorzu odbył się wielki wiec polityczny, który zagaił i prowadził przewodniczący miejscowego Komitetu P. P. S. tow. **Domański.**

Po referatach tow. tow. **Guziałka** i dr. **Pehra,** uchwalono jednogłośnie 2 rezolucje, z których jedna **wyraża pełne uznanie polityce P. P. S.**

Druga rezolucja **zakłada energiczny protest przeciwko uchwale Zarządu Pow. Kasy Chorych w Świeciu z dnia 28 listopada 1927 r. o likwidacji filji Kasy Chorych w Nowem. Zebrani domagają się anulowania tej uchwały i pozostawienia filji w Nowem.**

Liczba ubezpieczonych w mieście Nowem, jest znacznie wyższa niż w mieście Świeciu, gdzie tylko w czasie kampanji cukrowej jest pewien napływ robotników do Kasy: natomiast Nowe mające przeszło 40 zakładów pracy, stale zasila Kasę Chorych wkładami zarówno pracodawców, jak i pracobiorców.

Likwidacja tej placówki nie tylko ujemnie wpłynie na wzrost liczby ubezpieczonych, lecz również stanowić będzie zwiększenie wydatków Kasy przez zwroty kosztów podróży ubezpieczonych do Świecia i wadliwą opóźnioną administrację, przy niezmienionych kosztach personalnych Kasy.

Filja ta istnieje od lat 50, zniesienie jej więc obecnie — musiałoby wywołać wrogie usposobienie ludności.

Iłów (pow. Sochaczewski)

Z RUCHU ORGANIZACYJNEGO.

W osadzie naszej gminy powstała do życia organizacja P. P. S. Należy do partji 35 towarzyszów i towarzyszek: robotnicy, drobni rzemieślnicy i małorolni włościanie. Organizacja nasza ma wszelkie widoki rozwoju w tej nędznej osadzie, bo garść towarzyszów jest ideowo nastrojona i przeszła przez starą szkołę pepesowską.

W niedzielę, 4 grudnia, w sali strażackiej odbył się wiec przy udziale około 400 osób.

Przemawiali tow. tow. **Śledziński i Jezierski. Rezolucja, w której zgromadzeni wyrażają zaufanie do CKW., została przyjęta jednogłośnie.**

Zgromadzeni na wiecu domagali się by PPS. pracowała również jaknajenergiczniej wśród włościan, a włościanie pójdą masowo pod sztandary naszej partji, bo się przekonali, że tylko PPS. naprawdę jest zdolną wyzwolić lud pracujący na wsi i w mieście z pod ucisku. Wiec zakończono okrzykami na cześć zwycięstwa PPS. podczas wyborów do Sejmu.

Po wiecu odbyło się posiedzenie organizacyjne członków partji, a wieczorem — zebranie na folwarku Brzozowo. Wszędzie panował nastrój b. dobry.

Tomaszów Mazowiecki

WYBORY PREZYDJUM RADY MIEJSKIEJ.

Tow. A. Dzięciołowski — prezesem Rady.

W dniu 17 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej. Dokonano wyboru prezesa, wiceprezesa i sekretarza rady. Na przewodniczącego został wybrany tow **prof. A. Dzięciołowski,** większością 18, przeciw 10 na wiceprezesa wybrano p Landsberga, na sekretarza p. Bednarskiego.

Wybór prezesa tow. prof. Dzięciołowskiego zebrana publiczność przyjęła hucznemi oklaskami.

Następnie przystąpiono do wyboru członków magistratu, wystawiono 3 kandydatury: tow. Bieńkowskiego, p Kierożyckiego i obecnego prezydenta p. Adamskiego. Przy pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie otrzymał większości głosów. Postanowiono na przyszłem posiedzeniu rady odbyć drugie głosowanie.

Ostrów Mazowiecki

PRZECIWKO EKSMISJOM BEZROBOTNYCH.

Rada Miejska w Ostrowiu na posiedzeniu 13 XII na wniosek tow. Okroja uchwaliła domagać się wstrzymania eksmisji bezrobotnych z małych mieszkań.

Kraków

NIEBEZPIECZEŃSTWO PRZERWANIA PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

A. W. donosi:

Wobec niskiego stanu wody na Wiśle Krakowowi groziło niebezpieczeństwo przerwania dostarczania prądu elektrycznego, gdyż rury elewatorów, doprowadzających wodę do kotłów elektrowni znalazły się ponad powierzchnią rzeki. Wobec tego elektrownia zażądała od władz wojskowych pomocy, przyczem niezwłocznie oddziały saperów wysłane zostały dla przeprowadzenia niezbędnych prac. Tak niski jak obecnie pod Krakowem stan wody na Wiśle nie był od niepamiętnych czasów notowany.

FABRYKA BANKNOTÓW 5 DOLAROWYCH.

Policja tutejsza wykryła w jednym ze sklepów przy ul. Starowiślnej fabrykę banknotów 5-cio dolarowych. Fałszerstwa dopuszczała się niejaka Stefanja Szaraj, wespół ze swoim mężem Władysławem i dozorcą domowym Ciaputowiczem. W czasie rewizji znaleziono dużą ilość fałszywych banknotów jak również niewykończone falsyfikaty 5-cio dolarowe. Część szajki fałszerzy aresztowano, reszta zdołała zbiec.

UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY DO ZARZĄDU KASY CHORYCH.

W ub. sobotę odbyło się doroczne zebranie Rady Kasy Chorych celem przeprowadzenia uzupełniających wyborów do Zarządu, z którego w myśl ustawy, co rok trzecia część członków ustępuje. Wybierano czterech członków Zarządu z grupy ubezpieczonych i 2 członków z grupy pracodawców.

W grupie pracodawców wybrano sympatyka P. P. S. i chadeka. W grupie ubezpieczonych uzyskali chadecy również jeden mandat, a to dzięki „taktyce“ komunistów, którzy świadomie i celowo wstrzymali się od głosowania by P. P. S. pozbawić jednego mandatu. W rezultacie więc uzyskała trzy mandaty P. P. S. i jeden mandat chadecja.

Lublin

USUNIĘTY Z ORGANIZACJI ZA NAUŻYCIA.

Zarząd Zw. Zaw. garbarzy w Lublinie komunikuje, iż niejaki **Jan Grundek** usunięty został z organizacji za nadużycia, t. j. defraudację pieniędzy i szantaż z pieczęcią związkową. Zarząd Związku podał Jana Grundka do sądu, oraz ostrzega Związki Zaw. przed defraudantem i szantażystą.

Związek Zaw. Garbarzy w Lublinie.

Białystok

ZAKOŃCZENIE STRAJKU.

Strajk robotników w fabryce sukna Modurskiego w osadzie **Pieszczaniki** został zlikwidowany. Właściciel fabryki przyjął postulaty robotników w sprawie wypłacenia zaległych zarobków.

Rypin

OBRAZEK Z MIEJSCOWYCH STOSUNKÓW.

Między lekarzem miejskim H. Marcinkowskim, tutejszym filarem endeckim, który przed 2 laty usiłował w ordynarny sposób usunąć swego kolegę z balu publicznego z powodu zawiści na tle konkurencji zawodowej, a jego sublokatorką Kruszyńską, istnieją ciągłe nieporozumienia mieszkaniowe.

Pewnego wieczoru nieporozumienia bardzo zaostrzyły się i w rezultacie policja, pod przymusem, umieściła w nocy Kruszyńską w szpitalu, jako niebezpieczną dla otoczenia. Lekarz szpitalny uwolnił rano oryginalną pacjentkę, uznawszy ją za osobę normalną. Kruszyńska w obronie swojej czci zaskarżyła d-ra H. Marcinkowskiego do Prokuratora, który po przeprowadzeniu dochodzenia sprawę umorzył.

Bielsk Podlaski

WIECE P. P. S.

Wiec P. P. S. w Haynówce zagaił tow. **Grzesiak,** przewodniczył tow. **Tomaszewicz.** Przemawiali tow. tow. **Dubois i Krasiński.**

W Białowieży na wiecu przemawiali tow. tow. **Macenko i Piotrowski.** Oba wiece zgromadziły po ok. 800 osób. Entuzjazm dla P. P. S. panował ogromny.

Pozatem w Bielsku odbyła się masówka na której mówił tow. **Okrój.**

Chrzanów.

WŁAMANIE DO KASY MIEJSKIEJ.

Wczoraj w nocy dokonano włamania do kasy miejskiej w Chrzanowie, przyczem skradziono 6 tys. złotych gotówką, 2 zegarki i 3 sznury korali. Sprawcy kradzieży zbiegli. Zarządzony pościg nie dał dotychczas wyników.

POMOC WĘGLOWA DLA BEZROBOTNYCH

Magistrat uchwalił na wtorkowem posiedzeniu wydawać bezrobotnym w zimie r. b. węgiel z zapasów będących w dyspozycji Miejskich Zakładów Zaopatrywania Warszawy, wzamian doraźnych zapomóg pieniężnych. Kwalifikację bezrobotnych, którzy mają być uwzględnieni przy podziale węgla, powierzono wydziałowi opieki społecznej i szpitalnictwa. Ogółem rozdanych będzie do 1000 ton węgla w ilości po 400 kg dla większej rodziny, złożonej od 4 osób i po 300 kg. dla mniej licznych rodzin.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA ZGROMADZENIA ODCZYTY.

W środę, dnia 21 b. m.

Dzielnica „Jerozolima“ o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicowego.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Aleje Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie prezydjum.

Dzielnica Wola-Czyste. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Mokotów. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Sielce. O godz. 7 w lokalu przy ul. Czerniakowskiej Nr. 32 (wejście od podwórza, parter) odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków P. P. S. z Sielc i Siekierek.

KATASTROFY KOLEJOWE

— Dnia 19 b. m. w Katowickiej Dyrekcji Kolei Państwowych, pomiędzy stacjami Wodzisław — Tuże, mieszany pociąg towarowo-osobowy zderzył się z pociągiem towarowym, wskutek czego wykoleiło się kilka wagonów, a 6 osób z pośród pasażerów zostało lekko rannych.

— W Radomskiej Dyrekcji Kolejowej na st. Skarżysko parowóz, idący luzem, zderzył się ze stojącym na torze wozem pocztowym. Wskutek zderzenia, dwaj urzędnicy pocztowi, znajdujący się wewnątrz wozu doznali lekkich obrażeń cielesnych, raniąc się odłamkami zbitych szyb wagonowych.

— W Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej na st. Drohobycz pociąg towarowo - osobowy zderzył się z pociągiem towarowym, wskutek czego wykoleiło się 5 wagonów. Wypadek, na szczęście, nie pociągnął za sobą żadnych strat w ludziach.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KRONIKA EMIGRACYJNA.

W SPRAWIE ZNIESIENIA PASZPORTÓW I WIZ.

Na Międzynarodowej Konferencji Paszportowej odbytej kilka miesięcy temu z inicjatywy Ligi Narodów, delegacja Polska wysunęła cały szereg bardzo liberalnych i daleko idących wniosków w sprawie zupełnego zniesienia paszportów zagranicznychh i wiz. Od tego jednak czasu Rząd Polski nie uczynił żadnych kroków w celu urzeczywistnienia swych postulatów w tej sprawie.

Zgoła co innego obserwujemy w Państwach Zachodnio - Europejskich. Czechosłowacja, Austrja, Niemcy, Państwa Skandynawskie, Anglja i in. zawarły już umowy między sobą, które znoszą przymus paszportowy i wizowy dla swych obywateli udających się z jednego państwa do drugiego.

Kiedy Polska zdobędzie się nareszcie na zniesienie muru chińskiego oddzielającego nas od całego świata kulturalnego? Przed wojną przymus paszportowy istniał w Europie wyłącznie w carskiej Rosji, czyżby Polska chciała objąć spuściznę po carskich biurokratach?

ZMIANY PRZEPISÓW PRZY WYDAWANIU ZAŚWIADCZEŃ NA PASZPORT EMIGRACYJNY.

Dotychczas Urząd Emigracyjny przy wydawaniu zaświadczeń na paszport emigracyjny do krajów zamorskich, szczególnie do Połudn. Ameryki żądał przedstawienia umowy przewozowej towarzystwa okrętowego z emigrantem, t. zn. kwitu zadatkowego na kartę okrętową.

Obecnie zaświadczenia na paszport emigracyjny będą wydawane jeszcze przed zawarciem umowy przewozowej, natomiast Urząd Emigracyjny, zresztą bardzo słusznie, zabronił wszystkim towarzystwom okrętowym umów przewozowych z emigrantami, względnie przyjęcia zadatku na kartę okrętową od emigranta bez indywidualnego zezwolenia Urzędu Emigracyjnego.

Zaświadczenia na paszport emigracyjny wydawane będą zatem narazie w trybie dotychczasowym na podstawie podania zainteresowanej osoby; do podania winno być dołączone zaświadczenie o wykonywanym przez petenta zawodzie oraz dokumenty wymagane, jak dotychczas od niektórych kategorji osób, a więc karty wezwania, metryki urodzenia, ew. ślubu i t. d.; odpada dołączanie do podania kwitu dodatkowego na kartę okrętową.

BACZNOŚĆ EMIGRANCI!

Robotnicze Biuro Emigracyjne, Przejazd 13, informuje bezpłatnie we wszystkich sprawach, związanych z emigracją robotników do krajów kontynentalnych i zamorskich. Odpowiada też na wszelkie zapytania pisemne w sprawie wychodźtwa.

Z teatrów świetlnych

Palace: „Ziemia Obiecana".
Pan, Corso i Capitol: „Mogiła Nieznanego Żołnierza".
Splendid: „Królowa storczyków".
Apollo: „Mandaryn Wu".
Światowid: „Chang".
Wodewil: premjera.
Stylowy: „Generał".
Colosseum: „W sidłach życia".
Casino: „Igrzysko namiętności".
Filharmonja: „Piąty jeździec Apokalipsy".
Miejski: „Dla szczęścia dziecka".

KRONIKA

STAN POGODY.

Dziś w Warszawie ciśnienie 758,0 na poziomie 120 m., temperatura — 17° C., wilgotność 74%, stan nieba — pogodnie.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie. Silny mróz, słabe wiatry miejscowe.

Wobec mrozów. Wobec panujących mrozów Magistrat postanowił ustawić na ulicach miasta kosze do ogrzewania się i polecił zakładowi oczyszczania miasta niezwłoczne zajęcie się tą akcją, a wszystkim instytucjom miejskim współdziałać z zakładem oczyszczania miasta, celem jaknajszybszego ustawienia koszów.

Zwolnienie 21 pracowników miejskich. Uzasadniając budżet Biura dochodzeń dyscyplinarnych na r. 1928/29, referent jego podał na posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej Rady Miejskiej, że w r. 1926 Biuro dochodzeń dyscyplinarnych przeprowadziło dochodzenia w 242 sprawach i doprowadziło do wymierzenia różnych kar w stosunku do pracowników i robotników miejskich, poczynając od nagany i kończąc na usunięciu z zajmowanych posad. Liczba usuniętych z posad wyniosła w tym roku 21. Były one wywołane nadużyciami i pobieraniem nienależnych datków przez tych pracowników.

Wigilja w Bratniej Pomocy Stud. Uniw. Warsz. Zarząd T-wa Bratnia Pomoc S.U.W. chcąc umożliwić spędzenie tradycyjnego wieczoru Wigilijnego w gronie koleżeńskiem tym członkom T-wa, którzy nie mając rodzin nie mogą spożyć kolacji wigilijnej w gronie rodzinnem, urządza bezpłatną Wigilję w Kuchni Akademickiej T-wa Bratnia Pomoc S.U.W. w sobotę, 24 b. m., o godz. 4 popoł.

Osoby chcące wziąć udział we wspomnianej wieczerzy Wigilijnej zechcą się zgłaszać do administracji Kuchni (kol. Gralewksi) codziennie w godz. 12 — 1. Na wieczerzy obecny będzie J. M. Ksiądz Rektor Uniw. Warsz., prof. dr. A. Szlagowski oraz przedstawiciele władz T-wa.

Z P. K. O. Dnia 24 b. m. kasy i biuro inkasowe P. K. O. będą czynne dla klijentów tylko do godziny 11 przed południem.

Pobór. Jutro w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w komisarjatach 6, 7, 8, 10 i 19/22, podlegających P. K. U. Nr. 4 Na komisję powyższą winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili.

Zebrania kontrolne. Dziś w kolejnym dniu dodatkowych zebrań kontrolnych dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią, którzy obowiązani byli stawić się do ogólnych zebrań kontrolnych w r. b., lecz z jakichkolwiek powodów tego nie uczynili, winni zgłosić się: przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 4 (10, 19 i 22 komisarjaty) — w komisji kontrolnej, mieszczącej się w koszarach 1 p. lotniczego przy ul. Puławskiej, bud. Nr. 5. Na komisję tę winni stawić się wszyscy poborowi powołanych roczników.

Odczyt na temat „Dr. Zamenhof i jego dzieło Esperanto" odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz. w sali przy ul. Leszno 49.

Przejęcie Bibljoteki Publicznej. Komitet Tow. Bibljoteki Publ. w Warszawie przekazał tę instytucję aktem notarjalnym gminie m. Warszawy wraz z całym jej majątkiem ruchomym i nieruchomym oraz z ciążącemi na niej zobowiązaniami.

Zniżenie procentów w lombardzie miejskim. Od pożyczek do wysokości 50 zł. pobierać będzie lombard miejski od stycznia 1928 r., mocą uchwały Magistratu, ½% w stosunku miesięcznym, tytułem oprocentowania pożyczek i ½%, tytułem opłat za ubezpieczenie zastawu, ich szacowanie i przechowanie.

Z Wolnej Wszechnicy Polskiej. W niedzielę odbyło się posiedzenie Rady Naukowej Ogólnej Wolnej Wszechnicy Polskiej, na którem dokonano wyboru członków Zarządu na miejsce ustępujących. W skład Zarządu weszli p.p.: dr. J. Barański, prof. R. Błędowski, doc. W. Bogucki, w.-prezydent S. Boguszewski, doc. dr. M. Jaroszyński, podsekr. stanu, prof. A. Ławrynowicz, prof. W. Trojanowski, przewodniczący Zarządu (z urzędu) Rektor prof. dr. T. Vieweger, Sekretarz Zarządu (z urzędu), Sekretarz Senatu prof. dr. A. Ettinger.

Dzielnica Śródmiejska wzywa członków dzielnicy do wzięcia licznego udziału w pogrzebie

tow. JANA BRZYWCZEGO

który odbędzie się dziś, w środę, o g. 10-ej rano ze szpitala Czerwonego Krzyża na cmentarz Brudnowski.

KOMITET DZIELNICY ŚRÓDMIEJSKIEJ.

ŻYCIE PARTJI

Niniejszym podajemy do wiadomości, iż legitymacja członkowska Nr. 19200 wystawiona na nazwisko tow. Kuliczkowskiego z Wierzbnika — została zgubioną.

Okręgowy Komitet PPS. w Ostrowcu.

RUCH ZAWODOWY

Centralny Związek Rob. Przem. Skórzanego i pokrewnych zaw. w polsce. Zarząd Główny, Warszawa, ul. Ś-to Jańska, 13, I p., tel. 252-75. **Baczność Oddziały w Częstochowie, Włocławku I i II Grodnie, Głowaczowie, Kutnie, Kowalu, Poznaniu, Parysowie II, Pińsku, Radzynie, Wilnie II i Kielcach!**

Uprzedzamy was po raz ostatni, iż o ile nie zostaną najpóźniej do dn. 1 stycznia 1928 r. nadesłane Centrali sprawozdania i należne wkładki członkowskie, zostaną wasze Oddziały na mocy uchwały Zarządu Głównego, z dn. 13 grudnia 1927 r., rozwiązane.

Sekretarjat Główny.

MŁODZIEŻ.

Seminarjum prelegentów Z. N. M. S. Szóste normalne zebranie Seminarjum prelegentów Z. N. M. S. pod kierunkiem tow. **K. Czapińskiego** odbędzie się dziś o godz. 8 w. w sali prostokątnej gmachu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20. Na porządku dziennym referat tow. **Chorzewskiego** p. t. „Rola oświaty w ruchu robotniczym".

Ruch kult.-oświatowy

T-wo „Wiedza Robotnicza" urządza w dniu 25.XII 1927 r., t. j. w pierwszy dzień świąt, zabawę całonocną w lokalu Związku Zaw. Kolejarzy, Z. Z. K., przy ul. Brzeskiej Nr. 2. Bilety do nabycia w lokalu T-wa i w dniu zabawy przy wejściu.

Komisja Kulturalno-Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych, ulica Czerwonego Krzyża Nr. 20, pokój Nr. 62 ,tel. 274-55, wydaje bilety na następujące przedstawienia:

22.XII „Dziady" w Narodowym.
26.XII Placówka Żywego Słowa — w sali Gazowni na Ludnej 10, początek o godzinie 7 wieczorem.
28.XII „Szkoła Wdzięków" w Letnim.
31.XII „Orlęta" w Letnim o 4 po poł.

WYPADKI PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

SKUTKI MROZÓW. — ZAMARZANIE RUR, ZDROJÓW I WODOMIARÓW.

Silne mrozy trwające od kilku dni spowodowały, że zaczęły pękać rury uliczne, w następstwie czego przerwany został dopływ wody do mieszkań. W ciągu ubiegłej doby pękły rury w następujących punktach miasta: Żelazna Nr. 33, gdzie woda zalała 47 piwnic; Moniuszki Nr. 8, gdzie woda zalała kilka piwnic i składy win i wódek; Filtrowa Nr. 77 — zalanych kilka piwnic w domu częściowo zamieszkałym; Gęsia Nr. 14 — zalane zostały składy manufaktury, przyczem pędząca woda naniosła około 5 wagonów ziemi; Franciszkańska Nr. 32 — zalanych kilka piwnic; Żelazna Nr. 68 — woda zalała warsztaty: ślusarski, stolarski i mieszkania prywatne w suterynie i t. d. Również, wskutek niedostatecznego zabezpieczenia od mrozu, zamarzły zdroje do czerpania wody dla ludności lub dla koni w różnych punktach miasta, oraz wodomiary w domach.

W razie wypadku pęknięcia rury lub zamarznięcia wodomiarów i zdrojów należy zatelefonować pod Nr. 26-30, a wówczas po upływie kilku minut przybędzie pogotowie z inspekcji rur wodociągowych i kanalizacyjnych.

Pod adresem właścicieli domów dodać należy, iż nieopalanie pieców w ogólnych ubikacjach również przyczynia się w znacznym stopniu do zamarznięcia rur, w następstwie czego następują pęknięcia.

Sarn.

POŻARY.

Od rozpalonego żelaznego piecyka wynikł pożar w magazynie z materjałami budowlanemi p. f. „Rother" obok schroniska św. Teresy na Żoliborzu. Wskutek pożaru spłonął cały magazyn. Przybyła straż ochotnicza z baraków Polskiego Czerwonego Krzyża na Żoliborzu, która zajęła się wynoszeniem materjałów budowlanych. Następnie przybyły I i II oddziały straży ogniowej, które pożar ugasiły.

— Na stacji Warszawa - Główna, wskutek silnie rozpalonego pieca wynikł pożar w budce z wagą. Straż ogniowa pożar wkrótce ugasiła.

— W domu Nr. 14 przy ul. Leszno w mieszkaniu Szmula Janowskiego od silnie rozpalonego ognia pod kuchnią zapaliła się ściana drewniana. Pogotowie straży ogniowej, po wyrąbaniu części ścianki, pożar ugasiło.

OFIARY MROZU.

W ciągu ubiegłej doby Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy w ambulatorjum trzem osobom poszwankowanym wskutek silnego mrozu. Są to: Wiktor Szpigelman, lat 15 (Krochmalna 19), uczeń (odmrożenie lewego ucha), Chaim Bidelman, lat 31 (Żelazna 57), szewc (odmrożenie palców obu dłoni) i Erman Zyskrod, lat 27 (Smocza 5), woźnica (odmrożenie prawego ucha).

PRZEPEŁNIENIE POCIĄGÓW DO ZAKOPANEGO

Corocznie na święta Bożego Narodzenia wyjeżdża do Zakopanego około 10,000 osób, które zmuszone są do odbywania podróży w niezwykłych warunkach. Nawoływania towarzystw turystycznych, aby w okresie ferji Bożego Narodzenia, t. j. od 15 grudnia do 15 stycznia wprowadzono kursowanie nadzwyczajnego stałego pociągu pośpiesznego z Warszawy do Zakopanego, a nietylko uruchomiania dodatkowych pociągów w ciągu paru dni przedświątecznych, pozostają bez echa.

Tymczasem nocny pociąg pośpieszny, wychodzący z Warszawy do Krakowa o godz. 11 wiecz. ma zaledwie 2 wozy bezpośrednie do Zakopanego: wóz sypialny oraz wóz z miejscówkami 1, 2 i 3 klasy. Ponieważ do Zakopanego wyjeżdża obecnie tym pociągiem kilkaset osób, wypełniają one szczelnie wszystkie wagony do Krakowa. Część pasażerów z Warszawy stoi w nich przez całą noc, zarówno jak i pasażerowie z Łodzi, wsiadający w Koluszkach. Po nieprzespanej nocy wszystkich ich czeka przesiadanie w Krakowie oraz 2½-godzinne wyczekiwanie na pociąg pośpieszny do Zakopanego od godz. 5,45 do godz. 8,20 rano. Przy ukazaniu się na peronie pociągu do Zakopanego powtarzają się sceny walki o zdobycie miejsc w pociągu, złożonym zaledwie z 5 wagonów. Przypominają one żywo okres wojenny. Pasażerowie zapełniają wszystkie kurytarze i odbywają podróż stojąc na stopniach. W tych warunkach jedzie się 5 godzin do Zakopanego.

Z sądów.

TRUP W WALIZIE.

W Sądzie Najwyższym miała być onegdaj rozpatrywana sprawa Franciszka Królikowskiego, zabójcy Marji Michałowskiej, skazanego przez Sąd Okręgowy na 12 lat ciężkiego więzienia, a uniewinnionego przez Sąd Apelacyjny.

Sprawa wpłynęła do Sądu Najwyższego na skutek kasacji, zgłoszonej przez prok. Libkowskiego.

Sprawę odroczono z powodu choroby sędziego referenta.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 20 grudnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgja 124,75½ Holandja 360.45. Londyn 43,51¼. Paryż 35,09 Praga 26,41½. Szwajcarja 172.14. Włochy 48.38½. Wiedeń 125,80. Nowy Jork 8.90.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej. 103,25.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66,74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82.00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65,45 — 4½% L. Z. Warsz. 62.00—62,00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66.50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45. Dolarówka 64.25

Akcje.

Bank Polski 154,00—153,50. — Bank Dyskontowy 130,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 30,00. Bank Ziedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 87,00. Kijewski 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178,00 Czersk 1,03 Gosławice 80.50. Cukier 77.60. Łazy 0,42 Wysoka 134,00. Nobel 41,00. Węgiel 106,00 106,25. Firlej 55.00 Cegielski 47.00 51,00,— Lilpop 38.75—39.00 Modrzejów 8.90. Norblin 207.00. Ostrowiec 86.50 88,00 Rudzki 54.50 56,00 Starachowice 63,00—63,50— Zieleniewsk 22.00. Zawiercie 33,50 Żyrardów 17,00. 17,35—17.50 Borkowski 3,70—3.70. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3,30. Parowóz 36,00 — 35.00. Puls 9.25 —9 .50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.66 Ortwein 12.25. Spirytus 37.00—38.00. Haberbusch 159,00 Żegluga 0,41—0.41

Notowania pozagiełdowe
z dnia 20 b. m. godz. 10 w.

Dolar amer. 8,88½.

Akcje — tendencja utrzymana. Bank Polski 154,50. Cukier 78,00. Węgiel 106,90. Modrzejów 9,00. Lilpop 40,00. Ostrowiec 84,50. Starachowice 62,50 (4,17). Żyrardów 17,00.

Rubli 100 złotem 469,00. 100 złotych w złocie 172,00. Listy Zastawne złotowe bez zmiany. Obroty akcjami średnie.

SIEDMIOMILOWE BUTY RZECZYWISTOŚCIĄ



Inżynier **Stier** wynalazł przyrząd sportowy do skakania, biegania i chodzenia na jakimkolwiekbądź terenie (z wyjątkiem wody). Zdjęcia nasze przedstawiają (na lewo): wynalazcę, próbującego wobec publiczności swój wynalazek i (na prawo) opatentowaną konstrukcję „siedmiomilowych butów".

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

ŚRODA.

11,40 — 12,00. Komunikaty PAT. 12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14,40. Komunikaty P.A.T. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15,20 — 16,00. Przerwa. 16,00 — 16,25. Odczyt p. t. „Ustawa bibljoteczna" — wygłosi dr. F. Czerwijowski. 16,25—16,40. Nadprogram i komunikaty. 16,40 — 17,05. „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 17,05 — 17,20. Komunikaty P.A.T. 17,20 — 17,45. Odczyt p. t. „Wielkie klęski społeczne" („Cholera") — wygł. dr. G. Szulc. 17,45 — 18,15. Program dla dzieci. P. Z. Rabska opowie bajeczki „O drzewku wigilijnem". 18,15 — 18,55. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 18,55 — 19,05. Komunikaty P.A.T. 19,05 — 19,15. Komunikat rolniczy. 19,15—19,35. Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński. 19,35 — 20,00. Odczyt p. t. „Nauka organizacji rolnictwa, czy też organizacja naukowa w rolnictwie" — wygł. prof. St. Biedrzycki. 20,00 — 20,30. Przerwa. 20,30. Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. A. Sielskiego. W przerwie koncertu biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22,00 — 22,05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22,05 — 22,20. Komunikaty P.A.T. 22,20 — 22,30. Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22,30 — 22,45. Komunikaty P.A.T.

CZWARTEK.

11,40 — 12,00. Komunikaty P.A.T. 12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12,05 — 12,30. Odczyt organizowany staraniem Min. Oświaty dla młodzieży szkolnej p. t. „W 250 rocznicę B. Zimorowicza" — wygłosi prof. T. Adamczyk. 14,40 — 15,00. Komunikaty PAT. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15,20 — 16,00. Przerwa. 16,00 — 16,25. Odczyt p. t. „La politique étrangère de la Pologne du mois de novembre" — wygł. dr. J. Grzymała-Grabowiecki. 16,25 — 16,40. Komunikat harcerski. 16,40 — 17,05. Odczyt p. t. „Budowa wielkich okrętów" — wygł. inż. E. Porębski. 17,05 — 17,20. Komunikaty P.A.T. 17,20 — 17,45. „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki. 17,45 — 18,55. Audycja literacka: 1) J. Kaden-Bandrowski: „Co mówiłem w Berlinie o literaturze polskiej dn 16 grudnia", 2) Inscenizacja noweli K Tetmajera: „Ksiądz Piotr". 18,55 — 19,05. Komunikaty P.A.T. 19,05 — 19,15. Komunikat rolniczy. 19,15 — 19,35. Rozmaitości — wypowie p. L. Lawiński. 19,35 — 20,00. Lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. M. Gardiner. 20,00 — 20,30. Przerwa. 20,30. Koncert wieczorny. Transmisja z Poznania; w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22,00 — 22,05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05 — 22,20. Komunikaty P.A.T. 22,20 — 22,30. Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki tanecznej. 23,30 — 23,45. Komunikaty P. A. T.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ

Kalendarzyk Młodego Robotnika. Cena 50 groszy. Przy większych zamówieniach 10% rabatu. Zamówienia skierowywać do Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

ZE SPORTU

WALNE ZGROMADZENIE „GWIAZDY".

W dniu 23 b. m. odbędzie się walne zebranie robotniczego klubu sport. „Gwiazda".

HOKEY NA LODZIE.

Ostatnie międzyszkolne mecze hokeyowe przyniosły następujące wyniki: gimnazjum Ziemi Mazowieckiej — III gimn. Miejskie 7:0; gimn. Z. Maz. — gimn. Batorego 4:0.

Zespół gimn. Mazowieckiego zwycięstwa swe zawdzięcza w głównej mierze utalentowanemu hokeiście, niemniej dobremu piłkarzowi — Nowikowowi ze stołecznej Polonji.

NOWE WŁADZE W.O.Z.L.A.

Walne zgromadzenie Warsz. Okr. Zw. Lekko-Atletycznego, które odbyło się dn. 18 b. m., wyłoniło następujące władze związkowe: prezes — W. Foryś; wiceprezesi: Lipiński, Blachier; członkowie: Chrupczałowska, Fedorowicz, Kwast, por. Hołowacz, Pobudejski, Wierczykowski i Górka. Komisja rewizyjna — Frenkiel, Semadeni.

DZISIEJSZY MECZ SIATKÓWKI.

Dziś o godz. 19,30 w sali szkoły Ronthalera (ul. Polna 46a) odbędzie się mecz piłki siatkowej pomiędzy drużynami A.Z.S. i Polonja.

SKRA ORGANIZUJE KURS GIMNASTYCZNY DLA KOBIET.

Dowiadujemy się, że R.K.S. Skra organizuje od 9 stycznia dwumiesięczny kurs gimnastyczny dla kobiet pracujących pod kierunkiem p. Z. Orłowicza. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki i środy od godz. 19 — 20. Opłata miesięczna zł. 2.

MECZ TENISOWY GDAŃSK — WARSZAWA 3:2.

W niedzielę rozegrany został w Gdańsku mecz tenisowy pomiędzy Gdańskiem i Warszawą, zakończony zwycięstwem zespołu miejscowego (Bauer, Lange, Wronka) nad graczami warszawskimi (Marszewski i Tarnowski) w stosunku 3:2. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Bauer — Marszewski 6:4, 6:3, Tarnowski — Lange 7:5, 4:6, 9:7, Bauer — Tarnowski 6:4, 6:3, Lange — Marszewski 6:3, 2:6, 6:2, Marszewski i Tarnowski — Lange i Wronka 6:8, 6:1, 6:3.

SPORT ZAGRANICĄ

— W mistrzostwie I-ej Ligi angielskiej prowadzi nadal Everton; w drugiej Lidze na czele tabeli Chelsea; w Lidze szkockiej zaś Rangers przed Motherwell i Celtic.

NOWY SPORT ZIMOWY



Między różnemi inowacjami w sporcie zimowym na specjalne uwagę zasługują narty, które zamiast zwykłych lasek mają żagiel, pozwalający na rozwinięcie znacznej szybkości.

KONTROLER FINANSÓW NIEMIEC



GILBERT PARKER,

agent reparacyjny, kontrolujący budżet Rzeszy niemieckiej, ogłosił niedawno oświadczenie, w którem przeciwstawia się polityce finansowej Banku Rzeszy.

NAJSŁYNNIEJSZA NA ŚWIECIE GRUPA KLOWNÓW



Zdjęcie nasze przedstawia słynnych Fratellinich, którzy od lat kilku swemi występami w cyrkach budzą ogromne zainteresowanie. Najstarszy jest jedynym klownem w świecie, który został odznaczony krzyżem Legji Honorowej.

TEATR I MUZYKA

Z FILHARMONJI I KONSERWATORJUM.

Poranek muzyki włoskiej: Aleks. Szafrańska, Wład. Wochniak. — Koncerty Wydziału Oświaty i Kultury. — Leon Oborin.

Zbliża się okres kolęd, przygotowań świątecznych i stąd może poranek filharmoniczny nie znalazł wielu amatorów. Ale ci, co byli mieli możność zapoznania się z pieśnią włoską dobrze reprezentowaną przez muzykalny choć niezbyt dźwięczny alt-mezzosopran p. Szafrańskiej, a nadewszystko mogli podziwiać talent małego ucznia prof. Kochańskiego skrzypka Wochniaka, który, mimo swoich kilkunastu lat życia odegrał trudny koncert Paganiniego bardzo składnie z naturalnem, dziecięcem jeszcze, ale szczerem odczuciem każdej frazy. Obecność profesora, który sam dyrygował orkiestrą, wpłynęła dodatnio na ucznia. Oczywiście, że właściwie mały Władek powinien by sił swoich próbować nie w Filharmonji, a na produkcjach uczniowskich w Konserwatorjum, ale że to ostatnie nie urządza obecnie prawie wcale produkcji i uczniowie nie mają przez to możności oswajania się z publicznymi występami, więc dobrze, że chociaż od czasu do czasu dyr. Chojnacki udziela im gościny.

Sekcja muzyczna Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu rozwija postaremu swoją działalność w całej pełni. Czwartkowe i niedzielne koncerty cieszą się powodzeniem. Dziatwa szkół powszechnych, młodzież szkół średnich, zawodowych grupuje się chętnie wokół tych najmilszych w Warszawie placówek koncertowych. W programach słusznie uwzględnia się przedewszystkiem muzykę i poezję polską. Dlatego mówię i poezję, że na niedzielnym koncercie Wydziału — prócz p. Mokrzyckiej, p. Ozimińskiego i rokującego najlepszą przyszłość chóru IX i XV Koła śpiewaczego pod dyr. p. L. Kowalskiego — wystąpił z zajmującą recytacją p. Henryk Ładosz. „Oberek" Iwaszkiewicza, „Kantata dziecięca" Witlina rozruszały wszystkich dzięki werwie uzdolnionego deklamatora. Podobne recytacje bardzo ożywiają program.

P. Oborin jest ulubieńcem naszej stolicy. Nie można mu tego odmówić. I nie dlatego nawet, że stał się „modny" dzięki konkursowi szopenowskiemu, na którym wziął pierwszą nagrodę, ale dlatego przedewszystkiem, że jego Bach, Szopen, Liszt posiadają wyraz szczerego zapału, dużej pracy, że przemawiają językiem młodzieńczej fantazji wirtuoza. **H. D.**

Teatr Wielki. Dziś „Lakme". Jutro „Uczta szyderców". W piątek, sobotę i niedzielę Opera nieczynna.

Teatr Narodowy. Codziennie „Dziady" Mickiewicza. W próbach komedja Perzyńskiego p. t. „Lekarz miłości".

Teatr Letni. Codziennie „Fenomenalna umowa".

Teatr Polski. Dziś „Aby żyć".

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Lakme"
Narodowy
o 8-ej w. „Dziady"
Letni
o 8 ej w. „Fenomenalna umowa"

Teatr Mały. Dziś komedja Savoira „Ósma żona sinobrodego".

Teatr Praski w tygodniu przedświątecznym nieczynny.

Stołeczna operetka w teatrze Nowości. Ostatnie dni „Królowa" z Lucyną Messal.

Dnia 25 b. m. operetka „Orłow" z Lucyną Messal.

Wielka rewja w teatrze Nowości. Ostatnie dni „Jak i gdzie".

W piątek, 23 b. m., premjera rewji p. t. „Hokus Pokus".

Teatr Qui Pro Quo. Dziś pełna humoru i satyry rewja „Pokój pokojowi"

Teatr „Czerwony As". Codziennie „Warszawa tańczy".

W niedziele i święta o godz. 5,20, 7,20 i 9,20.

Teatr „Karuzela". Codziennie arcywesoła rewja „Tylko za gotówkę".

Teatr „Perskie Oko" (Jasna 3). „Tik-Tak, czyli 24 godziny z życia kobiety".

Teatr Sensacji, dawniej Nietoperz przy ul. Karowej 18. Z końcem przyszłego tygodnia otwiera swoje podwoje teatr Sensacji przy ul. Karowej 18. Na pierwszy ogień pójdzie sztuka Szymona Pankilona p. t. „May".

Z Filharmonji. Leon Oborin grać będzie po raz drugi w Filharmonji w piątek na wielkim abonamentowym koncercie symfonicznym pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga i wykona koncert fortepianowy f-moll Chopina. Program obejmuje pozatem symfonję K. Sikorskiego i nowość orkiestrową Roussela „Le festin de l'Araignée". Najbliższy poranek odbędzie się w poniedziałek i poświęcony będzie Chopinowi. Tegoż dnia dany będzie również koncert popołudniowy, w którym wezmą udział p.p. Szymon Goldberg (skrzypce) i Maryla Jonasówna (fortepian). Dyryguje T. Mazurkiewicz.

Tradycyjna Szopka Gwiazdkowa w sali Konserwatorjum. Dyrekcja sali Konserwatorjum przygotowuje na nadchodzące uroczyste święta Tradycyjną Szopkę Gwiazdkową dla dzieci i młodzieży. Udział biorą artyści scen warszawskich. Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się w niedzielę, 25 b. m., o 4 popoł. Przedstawienia odbywać się będą, poczynając od niedzieli, 25 b. m., codziennie dwa razy o godz. 4 i 5,30 popoł. W niedzielę i dni świąteczne trzykrotnie: o godz. 12 w poł., 4 popoł. i 5,30 pp.

Cyrk. Powtórzenie programu premjery grudniowej.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa — Wydział I.

LPR: 9341/27.

Lwów, dnia 13 grudnia 1927 r.

KONKURS

Zarząd miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na jedną posadę Naczelnika Wydziału Magistratu miasta Lwowa.

Kandydaci winni wykazać się dokumentami stwierdzającymi:
1) obywatelstwo polskie,
2) nieposzlakowaną przeszłość,
3) nieprzekroczony 40-ty rok życia,
4) odbycie wyższych studjów, zakończonych przepisanymi egzaminami,
5) złożenie egzaminu praktycznego, przepisanego dla urzędników I-szej kategorji w państwowej służbie administracyjnej,
6) conajmniej 5-cioletnią praktyką w administracyjnej służbie państwowej lub samorządowej.

Do posady tej przywiązane są pobory VI-tego względnie V-tego stopnia służbowego pracowników państwowych, wraz z 15%-wym dodatkiem komunalnym.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok poczem nastąpić może ustalenie zależnie od wyników pracy kandydata.

Kandydatowi Magistrat ułatwi ewentualnie otrzymanie mieszkania.

O stanowisko to ubiegać się mogą również dotychczasowi pracownicy gminy miasta Lwowa.

Udokumentowane podania należy wnosić do I. Wydziału Magistratu miasta Lwowa w terminie do 20 stycznia 1928 r.

Strzelecki w. r.
Komisarz Rządu p. o. Prezydenta m.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa — Wydzial I.

LPR: 9058/27.

Lwów, dnia 13 grudnia 1927 r.

KONKURS

Zarząd miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę Naczelnego Lekarza miejskiego we Lwowie.

Kandydaci winni wykazać się dokumentami stwierdzającymi:
1) obywatelstwo polskie,
2) nieposzlakowaną przeszłość,
3) uzyskanie dyplomu doktora medycyny,
4) złożenie egzaminu fizykackiego, względnie podobnej kwalifikacji z dobrym wynikiem,
5) conajmniej 5-cioletnią praktykę w publicznej służbie zdrowia,
6) ewentualne inne dowody kwalifikacyjne,

Do posady przywiązany jest VI-ty względnie V-ty stopień służbowy pracowników państwowych oraz ewentualny dodatek osobisty. Naczelnemu lekarzowi miejskiemu nie wolno prowadzić prywatnej praktyki lekarskiej.

Stabilizacja może nastąpić po roku zadawalniającej służby, o ile kandydat nie pozostaje w miejskiej służbie sanitarnej we Lwowie.

Magistrat miasta Lwowa ułatwi ewentualnie kandydatowi otrzymanie mieszkania.

O stanowisko to ubiegać się mogą również dotychczasowi pracownicy Gminy miasta Lwowa.

Udokumentowane podania należy wnosić w terminie do 20 stycznia 1928 r. do I. Wydziału Magistratu we Lwowie,

Jan Strzelecki w. r.
Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwyczajne gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7.